

**DZIEN**

12 stron

10  
GR.**BYDGOSKI**

ILUSTROWANY

**DRAZ WYDAWNICTWA:****DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI  
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI  
ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGLEŃSKA**

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.858

**Buława marszałkowska  
dla Naczelnego Wodza gen. Śmigłego-Rydza**

(x) Warszawa, 21. 10. (Tel. wł.) Podana przez nas wczoraj wiadomość o mianowaniu marszałkiem Polski gen. Śmigłego-Rydza w dniu Święta Narodowego 11 listopada powtórzyła cała dzisiejsza prasa, nie wyłączając „Gazety Polskiej” i organów kół wojskowych „Polski Zbrojnej”.

Jak się okazuje, buława marszałkowska dla Naczelnego Wodza została w lecie r. b. zamówiona przez Kancelarię Wojskową P. Prezydenta Rzplitej u jednego z najwybitniejszych złotników krakowskich i obecnie już ją dostarczono na zamek.

Ma ona kształt historycznych buław hetmańskich polskich i została sporządzona z masywnego metalu oksydowanego.

Na rękojeści ma inicjały Wodza Naczelnego: **E Ś R** i jest dwukrotnie obwiedziona wężym generalnym z masywnego srebra.

W rękojeści ma inicjały Wodza Naczelnego: **E Ś R** i jest dwukrotnie obwiedziona wężym generalnym z masywnego srebra.

Uroczystość ta odbędzie się na Zamku Królewskim w przeddzień Święta Niepodległości, w dniu 10 listopada.

**GEN. SOSNKOWSKI — GENERAŁEM BRONI**

Jednocześnie z nadaniem godności Marszałka Polski generalnemu inspektorowi sił zbrojnych, gen. Śmigłemu-Rydzowi, p. gen. dywizji Kazimierz Sosnkowski, zostanie mianowany generałem broni.

**WIELKA REWIA  
W DNIU 11 LISTOPADA**

Układany już jest szczegółowy program obchodu rocznicy Święta Niepodległości w dniu 11 listopada.

Zgodnie z tradycją lat ubiegłych odbyć się ma wielka rewia wojskowa na Polu Mokotowskim w obecności Pana

**Delegacja akademików polskich  
w Helsingforsie**

Helsinki, 21. 10. (PAT.) Wczoraj przybyła tu statkiem „Cieszyn” delegacja zarządu głównego Polsk. Akad. Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga” oraz oddziałów „Ligi” z innych ośrodków akademickich w Polsce w składzie 11 osób.

Gości polskich powitali w porcie sekretarz poselstwa Narzyski i prezes związku akademickiego w Finlandii Loimu. Delegacja przybyła celem nawiązania bliższych stosunków koleżeńskich z akademikami w Finlandii, oraz wzięcia udziału w otwarciu Wystawy Plastyków Polskich, zorganizowanej przy współudziale Akademickiego Koła Przyjaciół Polski w Helsingforsie. Wieczorem Związek Akademików Finlandzkiej podjął gościć obiadem, w którym wzięł udział poseł R. P. Sokolnicki. Wygłoszono szereg przemówień, w których podkreślano przyjazne stosunki między młodzieżą akademicką obu krajów.

Prezydenta R. P. i Naczelnego Wodza, gen. Śmigłego-Rydza.

W dniu 11 listopada uruchomione będą specjalne pociągi popularne ze wszystkich większych miast Polski do

stolicy.

Spodziewany jest większy zjazd gości do Warszawy, co stanie się możliwym dzięki zwolnieniu w tym dniu od zajęć młodzieży szkolnej.

**Min. Beck wyjeżdża do Londynu****Oficjalna rewizyta na zaproszenie rządu brytyjskiego**

(ch) Warszawa, 21. 10. (Tel. wł.) W warszawskich kołach politycznych rozeszła się wiadomość, że p. minister Spraw Zagranicznych Józef Beck udaje się z oficjalną wizytą do Londynu. Byłaby to właściwie rewizyta złożona min. Edenowi, który bawił w ubiegłym roku w Warszawie.

Termin wyjazdu min. Becka do Londynu nie jest jeszcze ustalony, ale wedle krążących pogłosek — nastąpić on ma w pierwszej połowie listopada.

Wiadomość powyższa łączy się z audiencją, na której wczoraj był przyjęty przez min. Becka ambasador Wielkiej Brytanii w Warszawie Howard Kennard, który miał złożyć min. Beckowi oficjalne zaproszenie rządu brytyjskiego.

**Osobliwe zjawisko na polskim Bałtyku****Po huraganie — opadnięcie masy wód**

Ostatnia huraganowa wichura miała przebieg bardzo groźny dla wschodniej części Bałtyku, natomiast u brzegów

gów, natomiast wichur dał się we znaki na całym Kaszubach, gdyż wiele drzew połamał, pozrywał miejscami przewody



Wzburzone fale morza Północnego wdarły się do portu w Cuxhaven, gdzie uszkodziły poważnie molo i falochrony.

polskich wicher spowodował osobliwe zjawisko odepchnięcia mas wód od brzegów, tak, że poziom wód był bardzo niski.

Burza nie uszkodziła naszych brze-

gów, natomiast wichur dał się we znaki na całym Kaszubach, gdyż wiele drzew połamał, pozrywał miejscami przewody

Wichura minęła, wiatr zmienił kierunku na północny, przynosząc opad deszczowy i gradowy.

**Komitet Ekonomiczny Ministrów**

Warszawa, 21. 10. (PAT.) W dniu dzisiejszym odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremiera E. Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Komitet ekonomiczny stwierdził, że wobec stanowczej decyzji utrzymania nadal niezmiennej polityki walutowej, istnieje konieczność zdecydowanego przeciwstawienia się wszelkim nagłym spekulacyjnym zmianom cen i zmianom w kosztach własnych produkcji i wymiany. Spekulacyjne zwiększenia cen artykułów przemysłowych i rolniczych, nieuzasadnione momentami kalkulacji handlowej, spowodować mogą niepożądane perturbacje i wypaczyć naturalny rozwój koniunktury, który zarysował się tak wyraźnie w okresie sierpnia i września r. b.

W tej myśli — niezależnie od zarządzeń administracyjnych — wydanych przez P. Premiera — komitet ekonomiczny rozpoczął dyskusję w sprawie zarządzeń o charakterze gospodarczym, mających przeciwdziałać wszelkiej spekulacji.

W najbliższych dniach odbędzie się drugie w tej sprawie posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym pp. ministrowie Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Przemysłu i Handlu po zebraniu dodatkowych elementów o ruchu cen przedstawia odpowiednio projekty wniosków.

**Literaci polscy****na rzecz zimowej pomocy bezrobotnym**

Warszawa, 21. 10. (PAT.) Z inicjatywy prezesa Polskiej Akademii Literatury Wacława Sieroszewskiego odbyła się w dniach ostatnich w siedzibie P. A. L. konferencja przedstawicieli organizacji literackich w sprawie udziału literatów polskich w akcji pomocy dla bezrobotnych.

Na konferencji postanowiono zwrócić się za pośrednictwem zawodowych organizacji literackich do ogółu pisarzy w Polsce z prośbą o udział w akcji propagandowej na rzecz zimowej pomocy dla bezrobotnych.

**Pomnik czynu POW.**

Warszawa, 21. 10. (PAT.) Dnia 27 października we wtorek o godz. 10-tej rano w Strzegowie pow. mławskiego odbędzie się uroczyste odsłonięcie pomnika czynu P. O. W., wybudowanego staraniem miejscowego społeczeństwa dla uczczenia pamięci rozstrzelanych w czasie walk o niepodległość w roku 1918 przez władze okupacyjne członków POW.

**Paul Valéry przyjeżdża do Warszawy**

Warszawa, 21. 10. (PAT.) We czwartek i piątek 29 i 30 października odbędzie się dwa odczyty Paul Valéry, który przybywa do Warszawy z wizytą do Polskiej Akademii Literatury i Instytutu Francuskiego w Warszawie. Jest to znany literat i poeta.

**Oferta francuska pod adresem Belgii****Współpraca wojskowa francusko-belgijska wzamian za izolację Brukseli od Berlina**

Londyn, 21. 10. (PAT.) „Daily Telegraph” donosi o ofercie uczynionej Belgii przez Francję. Według informacji angielskiego dziennika, pochodzących od niewymienionego francuskiego korespondenta z Paryża, którym, jak wiadomo, jest Pertinax, min. Delbos zakomunikował wczoraj wieczorem ambasado-

rowi belgijskiemu, iż Francja gotowa jest zgodzić się, aby Belgia w przyszłości miała gwarancje przeciwko atakowi bez obowiązku udzielenia ze swej strony gwarancji, że przyjdzie z pomocą innym mocarstwom. Delbos podkreślił jednak, że o ile Belgia otrzymała ma obietnice współpracy armii francuskiej

na terenie Belgii, Bruksela zobowiązać się musi, że nie będzie prowadziła rokowań o podobny traktat z Niemcami. Francja pragnie uniknąć, aby szczegóły współpracy wojskowej francusko-belgijskiej mogły stać się przedmiotem poufnej wymiany informacji pomiędzy Belgią a Niemcami.



# Na froncie walki z drożyzną

## Bezwzględna walka ze spekulacją i niechlujstwem na terenie Woj. Pomorskiego

Władze nasze przystąpiły z całą energią do walki z drożyzną i niechlujstwem. Chodzi w tej akcji przede wszystkim o to, by przyjąć z pomocą szerokim warstwom społeczeństwa. W tym celu główny nacisk kładzie się na ceny artykułów spożywczych pierwszej potrzeby.

Premier Sławoj - Składkowski rozpoczął akcję tę niezwykle energicznie. Posypało się dużo kar administracyjnych na tych, którzy przekraczają przepisy handlowo-przemysłowe, przepisy o cennikach i przepisy sanitarne.

W ślad za premierem poszli wojewodowie i starostowie. Energiczna akcja naszych władz wojewódzkich i powiatowych zaprowadzi konieczny porządek na tak ważnym odcinku życiowym.

Konsument, który kupuje artykuły spożywcze, chce mieć pewność, że ceny artykułów nie są wygórowane i że artykuły te są

sporządzone w warunkach jak najhigieniczniejszych.

Nasze władze powiatowe na Pomorzu dokonały wczoraj całego szeregu rewizyj w sklepach i zakładach spożywczych.

Dowiadujemy się — że rewizje te wypadły dla niektórych przedsiębiorców bardzo niepomyślnie i że będą oni musieli za to ponieść odpowiednie konsekwencje.

Lustracje te odbywać się będą nadal na terenie całego Województwa.

Apelujemy przeto do wszystkich kupców i przedsiębiorców, by w swoich zakładach zaprowadzili jaknajwiększy porządek, by przestrzegali obowiązujących cen. Bezwzględna czystość lokali i pracowników jest konieczna pod sankcją surowych kar.

Kto więc nie chce narazić się na przykre konsekwencje, niechaj postara się natychmiast o to, by lokal jego był pod każdym względem bez zarzutu, następnie — niech cen nie podwyższa.

kupców zostało z miejsca ukaranych grzywną z zamianą na areszt.

### W BIAŁYMSTOKU.

Białystok, 21. 10. (PAT). W związku z zarządzeniem P. Premiera w białostockim urzędzie wojewódzkim odbyła się, w obecności wojewody Kirtiklisa, konferencja, na której omówiono szczegółowo środki, które należy podjąć celem skutecznego zwalczania nieuzasadnionej wyższości cen.

W związku z konferencją, starosta grodzki dokonał następnie inspekcji na terenie miasta Białegostoku, w wyniku czego sporządzono 64 protokoły oraz ukarano 50 osób doraźnie grzywną za brak cenników i nieujawnianie cen. Na terenie całego powiatu inspekcji dokonał starosta powiatowy, który również ukarał doraźnie grzywną 64 osoby.

### W POZNANIU.

Poznań, 21. 10. (PAT). W urzędzie wojewódzkim w Poznaniu odbyło się posiedzenie komisji dla badania cen artykułów pierwszej potrzeby. Otwierając konferencję, p. Wojewoda podkreślił, że Rząd jest zdecydowany nie dopuścić, aby dodatni objaw zwierania się nożyc pomiędzy cenami artykułów przemysłowych a cenami produktów rolniczych, w następstwie podwyżki tych ostatnich, został sparalizowany przez nieuzasadnioną wyższość cen artykułów pierwszej potrzeby i zapowiedział możliwość zastosowania represji administracyjnych w stosunku do tych zakładów handlowych, które dopuszczają się spekulacji cen artykułów pierwszej potrzeby. P. Wojewoda apelował w końcu, aby organizacje kupieckie i społeczeństwo współdziałały z władzami w tym względzie i nie dopuściły do nieuzasadnionej spekulacji.

Listonosz....

robi codziennie setki pleter. Taki wyczyn nadzwyczajny jest możliwy tylko dzięki noszeniu



PODESZYW  
BERSON-OKMA

BERSON  
SPORT

WYPUKLE OBCASY GUMOWE

### W ŁODZI

Łódź, 21. 10. (PAT). Stosownie do zarządzeń Pana Premiera Składkowskiego, władze administracyjne województwa łódzkiego wydały szereg zarządzeń, zmierzających do przeciwwstawienia się jakimkolwiek tendencjom zwykłemu na artykuły pierwszej potrzeby. Niezależnie od wydanych już zarządzeń, organa administracji i policji prowadzą ściśle lustracje, które rozpoczęły się w dniu dzisiejszym. Ponadto w godzinach rannych przeprowadził lustrację „Gościńskiego Dworu”, placu targowego Ginsberga i młyna „Korona” osobiście p. wojewoda Hauke-Nowak. Wobec stwierdzonych nieporządków pobierania wyższych cen itp. kilkanaście osób pociągnięto do odpowiedzialności, przy czym osoby te natychmiast stanęły przed sądem starościńskim. Właściciel hali targowej Ginsberg ukarany został przez pana wojewodę doraźnie grzywną w wysokości 400 zł.

Zarządzenia władz dały już pożądane rezultaty, we wszystkich bowiem sklepach z artykułami pierwszej potrzeby z dniem dzisiejszym uwidocznił się właściwy cennik.

## P. Wojewoda Pomorski Raczkiewicz przeprowadził osobiście kontrolę sklepów w Toruniu

P. Wojewoda Pomorski Wł. Raczkiewicz w towarzystwie prezydenta miasta Raszel i starosty grodzkiego Bruniewskiego przeprowadził w dniu 21 b. m. kontrolę cen artykułów pierwszej potrzeby w szeregu sklepów różnych branż w Toruniu. Specjalnie poświęcił p. Wojewoda uwagę sklepom, w których kupuje ludność robotnicza i mniej zamożna.

Podczas lustracji p. Wojewoda stwierdził, iż większość kupców zastosowała się do obowiązujących przepisów w zakresie ujawniania cen artykułów pierwszej potrzeby i że ceny utrzymane są na ustalonym poziomie. W kilku natomiast wypadkach, w których stwierdzono wykroczenie przeciwko wydanym w tej mierze przepisom, p. Wojewoda polecił właścicielom sklepów pociągnąć bezzwłocznie do odpowiedzialności karno - administracyjnej.

## W całym kraju

### NA ŚLĄSKU.

Katowice, 21. 10. (PAT). W dniu dzisiejszym wicewojewoda dr. Saloni przeprowadził lustrację sklepów spożywczych na terenie miasta Katowic, przy czym specjalną uwagę zwrócono na sklepy spożywcze w dzielnicach robotniczych. W wyniku tej inspekcji ukarano w drodze administracyjno-karnej kilku kupców za pobieranie wysokich cen i za nieujawnianie tych cen. Niezależnie od tego wicewojewoda wydał władzom administracyjnym polecenie ścisłego kontrolowania cen artykułów powszechnego użytku i bezwzględne ukaranie winnych pobierania cen wygórowanych.

Podobne lustracje odbyły się w powiecie katowickim. W wyniku tych lustracji ukarano doraźnie 27 osób za brak cenników i podbijanie cen.

### W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

Sosnowiec, 21. 10. (PAT). Specjalna komisja z ramienia starostwa powiatowego i grodzkiego oraz magistratu miast Zagłębia Dąbrowskiego przystąpiła do kontrolowania cen, pobieranych w sklepach i zakładach za artykuły pierwszej potrzeby. W niektórych wypadkach stwierdzono dziś pobieranie cen wygórowanych, w wyniku czego pociągnięto kilku kupców do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

### W RADOMIU.

Radom, 21. 10. (PAT). W związku z akcją czynników rządowych, zmierzającą do ukrócenia spekulacji na cenach artykułów pierwszej potrzeby, starostwo radomskie ukarało w dniu dzisiejszym za pobieranie wyższych cen za pieczywo, niż obowiązuje

## W kilku wierszach

Rekisieli zapowiedzieli na najbliższą niedzielę „Marsz na Brukselę” 200 tys. swoich zwolenników.

Znana lotniczka Amy Mollison oświadczyła, że powraca do swego panińskiego nazwiska. Nie oznacza to jednak rozvodu małżeństwa lotniczki.

Rząd Rzeszy polecił natychmiastowe wycofanie 24 arcydzieł starego malarstwa niemieckiego z projektowanej w Nowym Jorku wystawy. Wycofanie spowodowane zostało obawą, że wierzyciele amerykańscy położą areszt na tych dziełach sztuki, jako zabezpieczenie za niezapłacone kupony od niemieckich pożyczek miejskich.

Miejscowość Shawville w Kanadzie była widownią komicznego wypadku. Gdy w cyrku sztukmistrz przepiłował między dwoma deskami kobietę, obecny na sali okoliczny farmer przypuszczał, że kobiecie grozi niebezpieczeństwo i wystąpił w obronie rzekomej ofiary, raniąc nożem sztukmistrza.

### W PRZEMYSŁU.

Przemysł, 21. 10. (PAT). Wczoraj urzędowała w Przemyslu lotna komisja kontrolna pod przewodnictwem starosty Remiszewskiego, która odwiedziła sklepy w mieście i na peryferiach. Komisja stwierdziła, że kupcy nie podwyższyli samodzielnie cen, jednak w wielu wypadkach nie wystawili cenników, a często zaniedbywali stan sanitarny swych lokali. Kilkunastu

cennik, 7 piekarzy grzywną od 100 do 500 zł z zamianą na areszt w razie nieściągalności, oraz 2 sprzedawców pieczywa na drobniejsze grzywny.

ŁEUSTOŚĆ CERY USUWA PŁYN CYTRYNOWY ANTIBA

# Ludność Madrytu żąda zaprzestania rozlewu krwi

Premier spełnia tylko rozkazy Moskwy — Sowieccy oficerowie dowodzą obroną stolicy

Sewilla, 21. 10. (PAT). Komunikat o godz. 8,35 podaje, że uciekinierzy z Madrytu stwierdzają, iż w stolicy panuje chaos i niezadolenie, a kobiety i dzieci manifestują na rzecz zaprzestania rozlewu krwi i oddania Madrytu.

Premier Largo Caballero usiłował ogłosić z balkonu rady ministrów deklarację, która jednak spotkała się z protestami słuchaczy, a liczni członkowie milicji porzucili broń.

Uciekinierzy twierdzą dalej, że premier

spełnia tylko rozkazy Moskwy i — wbrew ogólnym nastrojom, panującym w stolicy — przygotowuje wraz ze związkami zawodowymi jej obronę pod kierownictwem fachowców sowieckich, oficerów armii czerwonej.

Dowódca dywizji gwardii marokańskiej i gen. Valera, głównodowodzący w walkach o Madryt, uważają zdobycie stolicy za rzecz pewną i to w najkrótszym czasie, albowiem obrońcy komunistyczni nie posiadają należytego wyćwiczenia i dyscypliny wojskowej.

Wojska rządowe, które przypuściły kontratak na Illescas, zostały odparte z wielkimi dla nich stratami. W Oviedo oddziały powstańcze oczyszczają w dalszym ciągu teren, prowadząc do całkowitej pacyfikacji Asturii.

## 1000 kobiet-zakładniczek

Tenerifa, 21. 10. (PAT). Radiowy komunikat powstańcy donosi, że jakoby w Madrycie aresztowano około 1000 kobiet jako zakładniczki. Do Malagi wysłano instrukcję, aby zapasy sprzętu wojennego przewieźć do Kartagenu.

## Zajęcie całej Asturii — kwestią kilku dni

Sevilla, 21. 10. (PAT). Gen. Queipo de Llano w przemówieniu przez radio w dn. 20 bm. wieczorem oświadczył: zajęcie całej Asturii jest kwestią kilku dni. Toczą się układy o kapitulację Bilbao bez walki, jednak „czerwoni” sprzeciwiają się temu projektowi.

## Generalna ofensywa powstańców już się zaczęła

Lizbona, 21. 10. (PAT). Dzisiaj rano — jak donosi korespondent Reutera — powstańcy rozpoczęli na wszystkich frontach wokoło Madrytu generalną ofensywę. O godzinie 13 piechota i konnica powstańcza, po przygotowaniu artyleryjskim, zaczęły posuwać się naprzód. Nad frontem unoszą się liczne samoloty powstańcze różnych typów, ostrzeliwując pozycje wojsk rządowych i czyniąc niemożliwą wszelką działalność lotniczą wojsk madryckich.

Główny atak został skierowany na Naval Carnero. Wojska rządowe stawiają zaciety opór.

## PZZ w Starogardzie do p. Wojewody Pomorskiego

W niedzielę, dnia 18. 10. 36 r. Pan Wojewoda Pomorski, Władysław Raczkiewicz otrzymał depesze treści następującej: Zjazd obwodowy Polskiego Związku Zachodniego w Starogardzie przesyła Ci Panie Wojewodo wyrazy hołdu i jednocześnie zapewnia, że dołoży wszelkich trudów i nie ustanie w pracy nad wzmocnieniem polskiego stanu posiadania na Pomorzu. Prezydium Zarządu.

## Lot z Gdyni do Indii

### Wielka podróż samolotu pasażerskiego „Baty”

Jak wiadomo, w ubiegłym tygodniu na pokładzie naszego wielkiego transatlantyku na „Batorym”, przywieziono ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej samolot pasażerski znanego w Polsce typu „Lockheed-Electra”, a zamówionego w Los Angeles przez czeskiego „króla butów”, Batę. Wraz z aeroplanem na „Batorym” przyjechał czeski pilot Serhan, który w imieniu fabryki „Baty” odbierał maszynę w Ameryce.

Wielki dwu-motorowy samolot, mogący pomieścić, prócz dwu pilotów, 10 pasażerów, wzbudził na gdyńskim lotnisku w Rumii-Zagórzu, gdzie go w ciągu ostatnich dni montowano i badano, zrozumiałą sensację.

Aeroplan został zakupiony przez Batę specjalnie w celu utrzymania stałej komunikacji między centralą firmy w Morawskiej Ostrawie a wielką fabryką obuwia „Baty” w Kalkucie w Indiach Brytyjskich. Stała własna komunikacja między Czechosłowacją a Indiami ma dla „Baty” duże znaczenie przede wszystkim ze względu na fakt, że z Indii czeski fabrykant bierze większość surowców, zwłaszcza gumę.

Samolot „Baty” miał wprawdzie wystartować z Gdyni wczoraj po południu, lecz w ostatniej chwili zauważono w jednym z silników drobny defekt, dlatego odlot maszyny odłożono do godzin popołudniowych dnia dzisiejszego.

## Niemcy cenzurują listy handlowe!

### Specjalna kartoteka eksporterów i importerów niemieckich

Berlin, 21. 10. (PAT.) Obiegają pogłoski, że korespondencja handlowa wysyłana z Niemiec zagranicę lub napływająca do Niemiec z zagranicy jest cenzurowana. Każdy eksporter lub importer niemiecki jest rzekomo wciągany do specjalnej kartoteki. Przy udzielaniu

zezwoleń na utrzymywanie stosunków z zagranicą, brane ma być pod uwagę stanowisko dostawcy zagranicznego wobec Rzeszy. Urzędy kontrolne notować mają rzekomo wszelkie ujemne opinie o Niemczech, wypowiedziane w listach handlowych.

## Przecieka „beczka transoceaniczna” Biegańskiego

Nowy Jork, 21. 10. (PAT.) Wyprawa Polaka Biegańskiego w beczce po jeziorze Erie z Buffalo do Cleveland, która miała być próbą przed jego transatlantycką podróżą, nie udała się. Okazało się, że z jednej strony beczka jest za lekka, z drugiej zaś, że

przecieka. Biegański już własnych funduszy na zbudowanie silniejszej beczki nie posiada. Zdany jest zupełnie na łaskę lub niełaskę impresaria, który podobno będzie finansował jego nieswyciągniętą podróż.



## Napiętnowana spekulacja

W walce z zastojem gospodarczym w Polsce w ciągu ostatnich kilku lat najważniejszą przeszkodą była różnica między cenami przemysłowymi a rolnymi z jednej strony, oraz między cenami wszelkich produktów fabrycznych a siłą nabywczą najszerzej rzesz konsumentów z drugiej strony.

W wielu dziedzinach akcja ta dała pożądane rezultaty i ceny fabryczne dostosowane zostały do możliwości płatniczych obywateli. Podkreślić trzeba, że na niższe cen skorzystał nie tylko konsument, który mógł zaspokoić swoje potrzeby, ale także przemysł, który z większym zbytem swych produktów na rynku wewnętrznym. Charakterystycznym przykładem jest wielki wzrost konsumpcji cukru oraz cementu, jaki zaznaczył się po obniżce cen tych artykułów.

Przejawy pomyślniejszej koniunktury, jakie zaznaczyły się ostatnio, a przede wszystkim dobroczynna dla całości gospodarstwa społecznego zwyżka cen zbóż stały się pokusą dla niektórych przemysłowców do podnoszenia cen swych produktów. Tu i ówdzie — jak np. w cegielniach podwarszawskich — objawiły się nawet zakusy spekulacyjne. Stłumione one jednak zostały przez rząd w zarodku, a winni ponieśli surową, zasłużoną karę.

Na tym nie koniec. Elementy spekulacyjne wywołują niczym nieuzasadnioną falę drożyzny niemal wszystkich artykułów powszechnego użytku. Nie trzeba chyba podkreślać, jak taka zwyżka cen odbija się na ludziach pracy, gdy widzą, jak rosła koszt wyżywienia, podczas gdy ich mizerne zarobki pozostają niezmiennione. Powstaje rozgoryczenie, nieufność, panika.

Na szczęście rząd nie dopuścił, by hulala spekulacja i tuczyła się krzywdą człowieka pracy. Ukrócił nieuczciwe machinacje w zarodku.

W dniu 19 bm. premier, gen. Sławoj-Składkowski zwiedził szereg hal targowych, sklepów spożywczych i składów węgla w Warszawie dla skontrolowania cen artykułów pierwszej potrzeby. Za brak cen na towarach brak cenników, oraz posiadanie cenników z wyższymi cenami, właściciele sklepów zostali ukarani w trybie karno-administracyjnym grzywnami 500 i 600-złotowymi. Z powodu nieporządków, panujących w jednym z bazarów oraz wyższych cenników od obowiązujących, przeniesieni zostali na prowincję starosta grodzki, oraz kierownik komisariatu, którym podlegał dany bazar.

Tam, gdzie pan premier zastał porządek i ujawnienie cen na należytych poziomach udzielił pochwały i przyznał nagrodę miejscowemu dzielnicowemu.

Jako dalszą konsekwencję swej inspekcji w obronie szerokiej rzeszy obywateli pan premier w charakterze ministra spraw wewnętrznych wydał do wszystkich wojewodów, prezydentów miast i starostów okólnik w sprawie walki z drożyzną. Czytamy tam między innymi:

„Rząd przystępuje z energią do walki ze spekulacją i wzywa do pomocy całe społeczeństwo.

„Krótkowzroczni, egoiści i wyzyskiwacze ogółu, przez podbijanie cen artykułów pierwszej potrzeby, ukrywanie posiadanego towaru i szerzenie niepokojących pogłosek o mających jakoby nastąpić zwyżkach cen — będą karani bezlitośnie”.

Wojewodowie, prezydenci miast i starostowie obowiązani są poświęcić co najmniej jedną godzinę czasu dziennie na osobistą kontrolę cen artykułów powszechnego użytku i akcję walki z drożyzną w terenie. Nazwiska winnych spekulacji będą ogłaszane w gazetach dla napiętnowania ich, jako szkodników społecznych. — Poza tym przedsięwzięte mają być w stosunku do nich sankcje karne — aż do zamknięcia przedsiębiorstw i pozabawienia wolności ich właścicieli włącznie.

Na zakończenie w okólniku pana premiera czytamy:

„...ujemne wyniki w walce ze spekulacją i drożyzną uważać będą za dowskwalifikację z natychmiastowym

# Polityka Belgii

## Belgia prowadzi tylko politykę własną

Zwrot, jaki nastąpił w polityce zagranicznej Belgii, nie dotyczy bezpośrednio spraw Polski, która nie posiada specjalnych interesów na tamtejszym obszarze politycznym. Niemniej znaczenie wystąpienia króla Belgów Leopolda III jest bardzo doniosłe i mieć będzie poważne następstwa dla ogólnej sytuacji międzynarodowej.

Polityka zagraniczna Belgii opierała się dotychczas na dwóch podstawach: na Lidze Narodów i związanej z nią idei zbiorowego bezpieczeństwa, oraz na umowach w Locarno, do których należał zawarty po wojnie układ francusko-belgijski o typie sojuszniczym, przewidujący współpracę sztabów.

Mowa króla Leopolda III stwierdza niedwuznacznie upadek tych dwóch podstaw polityki belgijskiej. Król Belgów wskazał na bezsilność Ligi Narodów i na faktyczne załamanie się Locarno. Brak stanowczej reakcji Francji na naruszenie przez Niemcy Locarno rozczarował i zastanowił Belgię, zaczęto tam szukać nowych środków własnego bezpieczeństwa, postanowiono stworzyć nowy system polityczny.

Deklaracja Leopolda III stanowi finał długiej ewolucji w poglądach politycznych tego kraju. Zeszłoroczne doświadczenie do władzy premiera van Zeelanda było już zapowiedzią poważnych prze-

mian nie tylko w dziedzinie finansowo-gospodarczej. Rozwój ruchu nacjonalistycznego, tak zwanych „rexistów”, którzy związali się obecnie z organizacją flamandzką, przyspieszył ewolucję w kierunku zdobycia dla Belgii pozycji samodzielnej, niezależnej od obcych interesów.

Król Leopold III w mowie swej przytoczył słowa swego ministra spraw zagranicznych Spaaka, który rzucił swego czasu formułę, że polityka Belgii musi być „wyłącznie oraz integralnie belgijską”. Co to znaczy? To znaczy, że Belgia, kraj niewielki, otoczony potężnymi sąsiadami, nie chce stanowić przyczepki do żadnego z nich, nie chce angażować się jednostronnie, nie chce by terytorium jej służyło za teren walki dla wielkich, graniczących z nią mocarstw.

Oświadczenie królewskie zwracało się dlatego przeciw idei sojuszu choćby czysto obronnego z jakimkolwiek mocarstwem, sąsiadującym z Belgią. I, jak wiemy, zimą tego roku umowę polityczną francusko-belgijską zastąpiono zwykłą wymianą listów między rządem belgijskim a ambasadorem Francji w Brukseli.

W mowie królewskiej znajdujemy zdanie następujące: „Polityka (belgijska) winna zmierzać zdecydowanie do

Antyseptyczny  
bakteriobójczy  
**Odol**  
183  
PLYN DO UST

183 oznacza ODOL bardziej jeszcze udoskonalony; jego działanie antyseptyczne zostało w wysokim stopniu spotęgowane. Badania bakteriologiczne i kliniczne wykazały przewagę ODOLU pod względem własności bakteriobójczych.

postawienia nas poza zatargi, dzielące naszych sąsiadów”. A więc czy ma to być polityka neutralności absolutnej?

W pewnym stopniu tak. A mianowicie w znaczeniu, jakie pojęciu neutralności nadaje p. Litwinow, który ostatnio w Genewie zapewniał, że żadne państwo nie będzie mogło pozostać neutralne w razie zatargu sowieckofaszystowskiego, czy sowiecko-hitlerowskiego. Jednocześnie p. Litwinow z zapałem usiłował przekształcić Ligę Narodów na ligę państw „antyfaszystowskich”.

Otóż Belgia pragnie trzymać się zdaleka od tego rodzaju planów i koncepcji. Jeżeli jej obecne stanowisko oznacza odsunięcie się od Francji — to nie stanowi oczywiście zbliżenia do Niemiec — to dlatego, że — jak to przyznają pisma paryskie, Francja związana jest z Sowietami i może zatem być wciągnięta w zawieruchę, do której Belgia nie chce być włączoną.

Belgia nie chce uzależniać polityki swej od paktu francusko-sowieckiego. Pragnie również odgradzić się od kampanii komunistycznej, jaka w następstwie tego paktu rozwinęła się we Francji. Belgowie uważają, że kampanię tę może wytrzymać Francja, ale ich niewielką i wysoce uprzemysłowaną ojczyznę wystawiłaby ona na ciężką próbę.

Wreszcie król Leopold wskazał na nowe niebezpieczeństwo, jakie stanowi próba przenoszenia wojen domowych na teren międzynarodowy.

Natomiast stanowisko Belgii nie oznacza powrotu do neutralności w stylu przedwojennym, kiedy rozbrojeni Belgowie wierzyli w międzynarodową gwarancję nienaruszalności ich terytorium. Przeciwnie. Celem wystąpienia królewskiego jest wzmożenie sił militarnych kraju, które mają być podwójne. Belgia chce polegać przede wszystkim na własnych siłach. Jest gotowa odeprzeć atak na swoje ziemie, skądkolwiekby on pochodził. Nie przepuści obcych wojsk przez swe terytorium. Zdaniem króla Leopolda III, nie żadne „koalicje” ale odpowiedni „aparatus wojskowy” zapewni Belgii bezpieczeństwo, zwłaszcza w jej sytuacji geograficznej, kiedy każda pomoc będzie spóźniona.

Nowa polityka belgijska liczy na poparcie całego narodu. Likwiduje bowiem spór, jaki istniał między przeciwnikami a zwolennikami jednozbiorowego sojuszu z Francją, apeluje do uczuć patriotycznych, które chce skupić do kola niezależnej idei belgijskiej oraz własnej siły zbrojnej.

Niewątpliwie z tego punktu widzenia polityka belgijska idzie po linii nacjonalistycznej, wypełnia życzenia młodego ruchu narodowego „rexistów”, a oddala się od międzynarodowych formulek i międzynarodowych bloków.

Nikt nie przewiduje zerwania przez Belgię układów, jakie posiada, nikt nie przewiduje wystąpienia jej z Ligi Narodów, ale niewątpliwie polityce belgijskiej nadany został nowy styl. W tych warunkach powrót do Locarno dawnego typu jest już niemożliwy, jak niemożliwa jest już realizacja idei bezpieczeństwa zbiorowego. Oto pierwsze, ważne i ogólne następstwa mowy Leopolda III.

**Dziś**  
jeszcze nabyć możesz los w szczęśliwej kolekturze

# KAFTALA

Gdynia, 10 Lutego 5-  
Bydgoszcz, Jagiellońska 2.  
Ciągnięcie I-iej Klasy dnia 22, 23, 24 i 26 października br.

## Samoloty „Chrobry” przekazane armii Uroczystość w Poznaniu

W niedzielę odbyła się uroczystość przekazania Armii eskadry trzech samolotów „Chrobry”, ufundowanych przez czytelniki

nisku na Ławicy odbyło się właściwe przekazanie samolotów dowódcy O. K., gen. Knoll-Kownackiemu. Zapowiedziany lot



Zdjęcie nasze przedstawia samolot „Chrobry II”, jeden z ofiarowanych.

ków i przyjaciół wydawnictwa „Kurier Poznański”. Uroczystość tę poprzedziło nabożeństwo w kościele farnym, poczem na lot-

eskadry nad Poznaniem nie doszedł do skutku z powodu bardzo silnego wiatru.

## O prawie ćwierć miliona osób wzrosła ludność Polski w I. półroczu b. r.

Ruch naturalny ludności Polski ukształtował się w drugim kwartale b. r. nast.: małżeństw zarejestrowano 61.056, urodzeń żywych — 235.351, zgonów ogółem 112.848, zgonów niemowląt — 26.863, przyrost naturalny ludności wyniósł 122.503. W przelicze-

niu na 1000 mieszkańców liczby powyższe dają: małżeństwo-7,2, urodzeń 27,8, zgonów — 13,3 przyrostu naturalnego — 14,5. Liczba zgonów niemowląt na 100 urodzeń żywych wyniosła 12,1.

Jeżeli chodzi o całe pierwsze półrocze br., to liczba małżeństw wyniosła 143.669. (w I. półroczu 1935 — 138.886), urodzeń — 454.437 (443.744), zgonów — 236.578 (261.846), zgonów niemowląt — 53.999 (59.378), przyrost naturalny w pierwszym półroczu b. r. wyniósł 217.859 (181.898). W przeliczeniu na 1000 mieszkańców liczby w I. półroczu br. dają: małżeństwo — 8,6, urodzeń żywych — 21,9, zgonów — 14, przyrostu naturalnego — 12,9, zaś zgonów niemowląt na 100 urodzeń żywych 12,2.

wyciągnięciem służbowych konsekwencji”.

Możemy być spokojni. Władze administracyjne czuwać będą nad tym by ceny nie przekroczyły ustalonych granic, by człowiek pracy nie był wyzyskiwany.



# Na froncie gospodarczym

## Studia przygotowawcze do rokowań handlowych polsko-francuskich

### Wyjazd do Paryża polskiej delegacji gospodarczej

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra” w listopadzie r. rozpoczyna się w Warszawie rokowania z Francją, mające na celu rewizję zawartego w lipcu r. prowizorycznego układu handlowego polsko-francuskiego. M. in. mają być rozpatrzone niektóre postulaty, dotyczące rozszerzenia ram wywozu polskiego do Francji w zakresie artykułów przemysłowych. Postulaty te podczas ostatnich rozmów nie były pozytywnie załatwione, wobec czego zachodzi potrzeba ponownego ich rozpatrzenia.

Dla przygotowania odpowiedniego materiału negocjacyjnego, projektowany jest wyjazd do Paryża w dniu 24 bm. delegacji przedstawicieli polskiego życia gospodarczego do Francji, celem nawiązania bezpośrednich kontaktów między zainteresowanymi gałęziami przemysłu polskiego i francuskiego. Przewodniczącym delegacji będzie b. minister dr. Henryk Strasburger. Ponadto w skład delegacji wchodzi pp. dr. Paweł Minkowski, dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego, Tadeusz Karszo-Siedlewski, prezes Związku Hut Żelaznych, Julian Cybulski — prezes polskiej konwencji węglowej, gen. Feliks Maciszewski — prezes Izby Handlowo-Przemysłowej w Łodzi, inż. Piotr Drzewiecki — prezes Związku Przemysłowców Metalowych, Leszek Sosnowski — dyrektor tegoż Związku, dr. Józef Landau — wiceprezes Związku Chemicznego Przemysłu Polskiego, inż. Tadeusz Zamojski — dyrektor tegoż Związku, inż. Wiktor Hlasko — prezes Związku Przemysłowców i Rafinerów Naftowych, Damian Wandycz — dyrektor Polskiego Związku Naftowego, inż. Krasnodębski — generalny dyrektor Zakładów „Gische”, Alfons Poklewski-Kozielec — dyr.

**Choroby przemiany materii.** Badacze na polu wiedzy lekarskiej, dotyczące przemiany materii, zapewniają, że przez stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” osiąga się świetne wyniki.

### Nowe zarządzenia walutowe w Gdańsku

Gdańskie banki dewizowe otrzymały polecenie, aby począwszy od dnia 19 b. m. stosowały nowe przepisy przy sprzedaży register-marek. Gdańskim bankom dewizowym wolno odciąć sprzedawca register-marki za guldeny do wysokości 200 guldenów miesięcznie na osobę, względnie za równowartość w dewizach, o ile nabywca nabędzie równocześnie za połowę nabywanej sumy bilonu niemieckiego po kursie 212 guldenów albo złotych za 100 Reichsmarek w bilonie.

Z powyższego wynika, że Rzesza stara się o umieszczenie większej ilości swego bilonu na terenie Gdańska. Zarządzenie to jest dla Rzeszy niemieckiej bardzo korzystne. Jak wiadomo bowiem, gdańskie banki dewizowe żądają za register-marki — złote, nabywają więc polskie dewizy po kursie giełdowym za zwykły bilon, czyli innymi słowy — złoto za bilon.

### Rozmowyhandl. polsko-niemieckie

Na terenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu odbywają się obecnie obrady polskiej i niemieckiej komisji kontroli nad wzajemnym obrotem towarowym.

Tematem obrad jest sprawa ustalenia wysokości plafonu naszego wywozu do Niemiec na listopad r. Rozmiary plafonu znajdują się w ścisłej zależności od wysokości przywozu towarów niemieckich do Polski, gdyż z wypływających z tego źródła kwot pokrywanych są należności naszych eksporterów z tytułu wywozu do Niemiec towarów polskich.

Z końcem bieżącego miesiąca planowane jest podjęcie w Berlinie rokowań o nowe układy polsko-niemieckie, kontyngentowy i rozrachunkowy, gdyż obowiązujące obecnie wyekspirowały i — na skutek obopólnego porozumienia — zostały przedłużone tylko prowizorycznie do końca r.

Na rokowania te wyjedzie do Berlina delegacja polska z radcą Siebeneichenem na czele. W rozmowach berlińskich w charakterze rzeczoznawcy weźmie udział również przedstawiciel Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego.

### Niedobór zboża we Francji

Według obliczeń zapasy zboża we Francji wynoszą 1 milion ton, zbiory tegoroczne wyniosą 6.750 tysięcy ton, import z Afryki Północnej 100 tys. ton, razem więc w 1936-37 r. będzie Francja rozporządzać 7.850 tys. ton zboża.

Konsumcja zboża łącznie ze zbożem siewnym wyniesie 8 milionów ton, a zatem niedobór wyniesie będzie około 150 tys. ton. Wobec tego, że z powodu złych warunków klimatycznych nie wszystkie ilości zboża nadawać się będą do przemiału, jak również, że konsumcja chleba ostatnio zmniejsza się, źródła fachowe szacują ogólny niedobór zboża na 500 tys. ton.

Towarzystwa Kopalń Cynkowych, dr. Wacław Fajans — prezes Związku Banków w Polsce, dr. Roger Battaglia, prezes Związku Konfekcyjnego, dr. Witold Czerwiński — dyrektor Związku Przemysłowców Drzewnych, mjr. Haładej — dyrektor Stowarzyszenia Kupców Polskich, Roman Zilberstein — dyrektor Centralnego Związku Kupców Wydowskich, Ludwig Sieps — prezes Zakładów Chemicznych „Spiess” i inż. Bajer — dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

Wycieczka ta zabawi w Paryżu około 5

dni. Wyniki tej misji gospodarczej będą rozpatrzone przez specjalny w tym celu, mający powstać komitet polsko-francuskiej współpracy w zakresie przemysłowym. Na czele komitetu tego stanie prezes rady traktatowej samorządów i organizacji gospodarczych dr. Paweł Minkowski. Ponadto w skład komitetu wejdą pp. Cybulski, Battaglia, Zamojski i Sosnowski. Zebrane i opracowane przez komitet materiały mają być przedstawione do użytku oficjalnych delegacji do rokowań handlowych polsko-francuskich.

### Herbaty Kozakowskiego — rozkosz znawców!

## ODNOWIENIE PRZEDPŁATY

na miesiąc listopad  
wzgl. listopad i grudzień  
można już skutecznie u listowych.

## Nowe taryfy towarowe polsko-węgierskie

Ostatnio odbyła się w Wilnie międzynarodowa konferencja kolejowa z udziałem przedstawicieli Polskich Kolei Państwowych, kolei węgierskich, czechosłowackich i niemieckich. Tematem obrad była sprawa bezpośredniej taryfy dla komunikacji towarowej między stacjami P. K. P. i kolei węgierskich.

W wyniku konferencji ustalono m. in. program dalszych prac, w szczególności zaś omawiano przeróbki taryfy węglowej oraz wydanie z dniem 15. XI. br. taryf na przewóz pewnych artykułów (maszyny, owoce suszone, nasiona dyni, pszenica itd.), nieuwzględnionych w dotychczas prowadzonych pracach nad nową taryfą omawianego związku kolejowego.

W dniu 15. VII. br. ukazała się taryfa na przewóz drewna i wyrobów z drewna, za-

pełniająca istniejącą w tym względzie lukę oraz taryfy artykułowe na przewóz: drobnicy, węgla drzewnego i wywarowego, cynku, ołowiu, ryb żywych i próżnych wagonów rybnych, gazu ziemnego skroplonego, owoców świeżych, boksytu, cementu, rudy manganowej, rudy mineralnej, wina, gliny surowej i ziemi wyczołkowej.

W dniu 1. X. br. ukazały się taryfy artykułowe na przewóz rudy, farb, żelaza i stali oraz wyrobów z żelaza i stali, produktów destylacji węgla, przetworów chemicznych, nawozów, warzyw i słomy z prosa dzikiego.

W ten sposób dobiegają końca prace nad nowym wydaniem omawianej taryfy wprowadzającej dla większości artykułów pewne obniżki opłat przewozowych w wysokości przeciętnej od 2 do 8 groszy za 100 kg.

## Komunikat w sprawie przydziału kontyngentów buraczanych drobnym gospodarstwom

Niniejszym komunikujemy, że na skutek zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z lutego r. w sprawie specjalnego przydziału plantacji buraczanych dla gospodarstw o obszarze do 50 ha, w jesieni roku bieżącego nastąpi dalszy przydział kontyngentów tym gospodarstwom, które do tego czasu plantacji buraków cukrowych nie posiadają.

Ponieważ w najbliższych tygodniach zostanie ostatecznie ustalony globalny kontyngent cukru na kamp. 1937-38, a więc i globalny kontyngent buraków cukrowych, z którego specjalnie powołani komisje będą przydzielali plantacje dla małych rolników, Związek Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukrowych Pomorza i Wielkopolski prosi, aby wszyscy drobni rolnicy, którzy mają warunki do plantowania buraków cukrowych i chcieliby uzyskać kontyngent buraczany przesyłać pod adresem Związku wniosek o przydział im kontyngentu buraczanego.

Ze względu na to, że prace związane z uporządkowaniem napływających wniosków w sprawie przydziału kontyngentu buraczanego potrwać parę tygodni, pożądanym byłoby, aby wszyscy zainteresowani rolnicy wnioski swe złożyli w możliwie szybkim czasie. Składane przez poszczególnych rolników wnioski winny zawierać wyraźnie na pisane następujące dane:

- 1) imię i nazwisko;
- 2) dokładny adres: poczta, gmina, powiat oraz nazwa osady;
- 3) poświadczenie sołtyśa o wielkości gospodarstwa;
- 4) nazwę najbliższej cukrowni, do której mógłby odstawić buraki;
- 5) czy odstawa odbywać się będzie końmi, czy koleją, kolejką powiatową lub cukrownianą;
- 6) czy z danego gospodarstwa były plantowane buraki i jeśli tak, to do jakiej cukrowni i z jakiego względu plantacji zaniechano;
- 7) czy gospodarstwo należy do spółki wodnej lub melioracyjnej;
- 8) jaki typ gospodarstwa: osada z parcelacji prywatnej, rządowej, bankowej itp.

Rolnicy, którzy buraki już plantują wzgl. dostali przydział plantacji wiosną, bieżącego roku, wniosków żadnych składać nie

### Składajcie ofiary na pomoc zimową

#### bezrobotnym!

Konto P.K.O. 70.200

### Sytuacja na rynkach rolnych

Na zbożowych rynkach zagranicznych tendencja mocna trwa nadal. Obliczenia (jeszcze nie ostateczne) ustalają tegoroczny urodzaj pszenicy na około 5 proc. mniej od zeszłorocznego. Mała to cyfra, tym nie mniej stwierdza ona, że **zapotrzebowanie w bież. kampanii będzie większe, niż podaż.** Wszystkie więc rynki wobec tego znajdują się pod znakiem wyraźnej wyższości. Najsilniej reagują na wytworzoną sytuację rynki wołne, importujące zboże.

Na rynkach krajowych tendencja wyższości uległa dalszemu wzmocnieniu, tak iż w kołach rolniczych zaczęto już mówić o możliwości osiągnięcia opłacalności produkcji roślinnej. W tygodniu ubiegłym ceny zarówno żyta i pszenicy, jak i innych zbóż doznały dalszej poprawy, a opłacalność — według obliczenia samych rolników — zaczyna się od 20 zł. za kwintal żyta. Na giełdach wielkomięskich poziom ten prawdopodobnie wkrótce zostanie osiągnięty, ponieważ jednak rolnicy na giełdach sprzedają zboża bardzo mało, przeto w naszych warunkach miarodajne są t. zw. ceny płacone rolnikom przeważnie na targach małomasteczkowych. Ale i te ceny wyższą dość szybko, przy czym obniżają się, że wyższa jeszcze o 15—20 proc. zapewni już rolnikom opłacalność.

Na rynku zwierząt rzeźnych koniunktura uległa ostatnio lekkiej poprawie. Wiąże się to — z jednej strony — z poprawą na rynku zbożowym, z drugiej — z umiarkowaną podażą materiału rzeźnego. Sprawdza się więc przypuszczenie, wypowiedziane na tym miejscu, że dzięki dobremu cenom i zwłaszcza dostatecznym zapasom paszy drobny rolnik będzie dążył raczej do powiększenia pogłowia zwierząt, zwłaszcza trzody, wstrzymując się od sprzedaży sztuk niedotuczonych, które zwykle silnie obniżają ceny wszelkiego inwentarza żywego.

Lekka poprawa należy zaznaczyć również na rynku masła i mleka. Łączy się to ściśle z nastaniem wczesnych chłodów. Pastwiska nasze są obecnie bardzo suche, wobec czego rolnicy muszą żywić bydło paszą nagromadzoną w lecie i na jesieni. Produkcja w tym czasie zwykle słabnie, a ceny cokolwiek się poprawiają.

Na rynku jaj tendencja jest dość mocna. Podaż jest umiarkowana, zwłaszcza jeśli chodzi o towar eksportowy.

### Nowe listy przewozowe na P. K. P.

Nowe listy przewozowe t. zw. karbonizowane są do nabycia w ekspedycjach kolejowych po dotychczasowej cenie 10 gr. za komplet złożony z pięciu części.

Listy przewozowe karbonizowane z nadrukami nazwiska i adresu nadawcy, nazwy towaru itp. po ulgowej cenie 85 zł za 1000 sztuk zamawiać należy w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie, która załatwia sprawy druku takich listów przewozowych z nadrukami dla całej Polski. Szczegółowe warunki zamawiania podane są w Dzienniku Taryf i Zarządzeń Kolejowych Nr. 29 z r. 1936 obwieszczenie 2).

W związku z tym zarząd kolejowy wiadoma, że nie będzie odtąd zezwalał na opatrzenie stemplem kolei listów przewozowych dawnego wzoru drukowanych nakładem prywatnym tak z nadrukami, jak i bez nadruków.

### Bank włoski w Addis Abebie



Gen. Graziani dokonał otwarcia gmachu Banco di Roma w stolicy Abisynii.



# Zbrodnia w Cincinnati

Fabrykant obuwia w roli wytrawnego detektywa — Śladem starych butów —  
Niezwykłe zdolności Charlesa Zaugera

## MORDERCA

Przed zamknięciem magazynu, do firmy Hockfield w Cincinnati wszedł elegancko ubrany młody człowiek. Zażądał pary lakierków. Długo wybierał i grymasił — wreszcie zdecydował się na najdroższy gatunek ostatniego fasonu.

Po sposobie jego zachowania właścicielka firmy zorientowała się, że nieznanemu klientowi chodzi o zyskanie na czasie. Ale w jakim celu?

Po upływie pół godziny, zbliżył się do kasy, lecz zamiast portfela z pieniędzmi wyjął rewolwer i zmusił Hockfieldową do oddania całej zawartości kasy.

Gdy właścicielka sklepu próbowała dostać się niepostrzeżenie do drzwi, by zalarmować przechodniów, zbrodniarz bez namysłu jednym celnym wystrzałem zwałił ją na ziemię, sam zaś, mimo nieco spóźnionego pościgu znikł w ciemnościach ulicy.

## „OTO JEGO BUTY“

Gdy policyjne władze przybyły na miejsce, pani Hockfield dogorywała. Ostatnie jej słowa brzmiały:

— Oto jego buty, tam... je zos...tawił.

To wszystko

Istotnie obok taboretu leżały niedbale zrzucone stare kamasze, jedyny ślad jaki po sobie zostawił nieludzki zbrodniarz.

Kamasze nie posiadały w sobie nic szczególnego. Należały do gatunku seryjnego obuwia — którego tysiące par rzuca się na rynek w poszczególnych magazynach. W jaki sposób znaleźć tedy mordercę?

## Z MIKROSKOPEM W RĘKU

Policja w Cincinnati, przypomniała sobie, że kilka lat temu, pewien fabrykant obuwia zaoferował swe usługi wydziałowi śledczemu w wypadku, gdyby zachodziła potrzeba wskazania śladów za pośrednictwem jego fachowych znajomości z dziedziny szewstwa. Ten domorosły detektyw nazywał się Charles Zauger.

Jakoż propozycja jego okazała się wprost nieoceniona. W obecności policji z pomocą mikroskopu — wezwany Zauger od tworzył rysopis zabójcy, — rysopis, który policja początkowo uważała jako hipotezę swoich dalszych dociekań.

Zauger mówił: — właściciel tych kamaszy ma 1.80 cm. wysokości. Jest młody i w żadnym wypadku nie przekracza 24 lat, waży około 68 kg. Bardzo długo nie było go w Cincinnati. Ponadto jest alkoholiczkiem. Buty zostały zrabowane 8 miesięcy temu, zaczęto je nosić od 6-ciu miesięcy.

W ciągu ostatnich 4 miesięcy były noszone bez przerwy. Wreszcie w ostatnich dniach zostały zreperowane przez kogoś, kto się nie zna na szewstwie.

## NIECH PAN UDOWODNI

Nim policja przystąpiła do pierwszego śledztwa, zażądała najpierw wyjaśnień od

Zaugera, na czym opiera swoje twierdzenia.

Zauger odrzekł natychmiast:

— Ciśnienie ciała, jego ciężar na skórę podszwy daje bez specjalnych trudności przy automatycznym obliczeniu wagę osobnika. Dowód, że morderca jest stałym bywalcem barów, znajduje się na czubkach butów, na których znajdują się odłamki drzewa, odrobiny metalu i farby — z bufetu przy którym przesiadywał często młody zabójca.

— Mogę powiedzieć więcej jeszcze. Otóż przed kilkoma dniami przyszyto łatkę ma-

szyną, jakich w Cincinnati znajduje się tylko cztery.

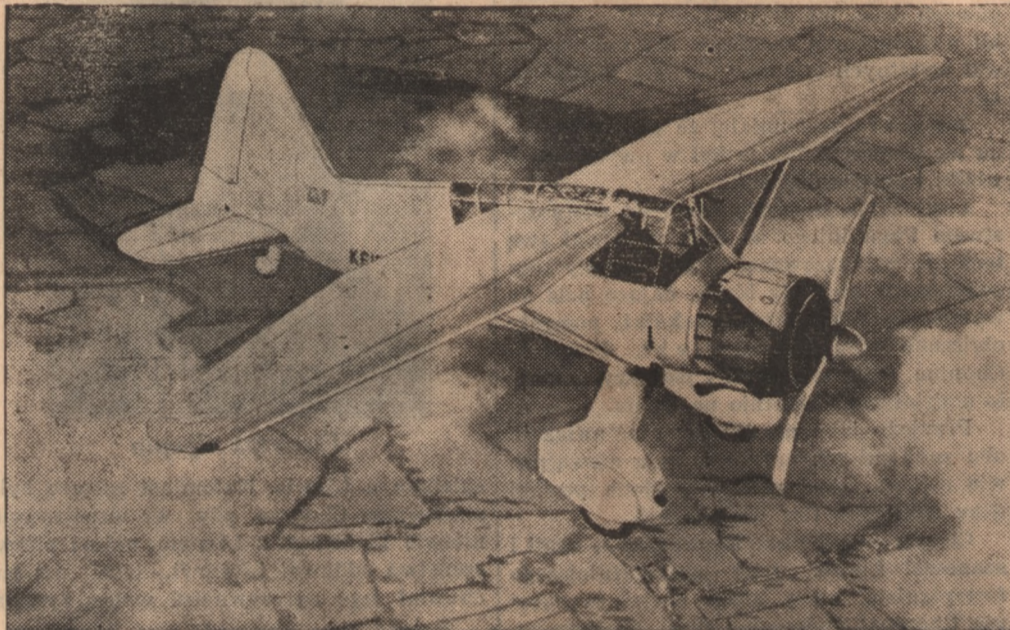
Tego samego dnia, odnaleziono małego praktykanta szewskiego, który na wskazanej maszynie przez Zaugera, przyszył nieudolnie łatkę z nieodbranej kolorem skóry.

W tydzień później zbrodniarz został aresztowany.

Okazało się że mierzył 1.78 cm. miał 23 lata, ważył 67 kg.

Przed tygodniem wykonano na nim wyrok śmierci. Zdradził go but i wybitna fachowość fabrykanta Zaugera, dzięki któremu można było po nitce dojść do kłębka.

## Nowy samolot angielski



Angielskie lotnictwo wojskowe wprowadziło nowy typ samolotu wywiadowczego o oszklonej kabine dla załogi i o fenomenalnej szybkości.

## Rośliny z przed 2000 lat odżyły

Botanik rosyjski, Al. Kaptierew, odnalazł na wyspie Lachów przy ujściu rzeki Leny resztki przedwiecznej puszczy syberyjskiej jeszcze nie skamieniałe. Przy bliższym zbadaniu resztek roślinności w tym miejscu okazało się, że znaleziono pewne algi morskie, których wiek określił botanik na mniej więcej 2000 lat. Algi te i wodorosty przewieziono do Leningradu i tam w laboratorium wzięto je pod obserwację. Po kil-

ku dniach doświadczeń okazało się, że wodorosty przejawiają znaki życia, pokrywają się świeżą zielenią i rosną. Obecnie utworzył się już z nich pewien rodzaj mchu, na jaki natrafili można w okolicach torfowisk i bagien. Zachęceni tym eksperymentem, botanicy rosyjscy prowadzą teraz podobne doświadczenia z trawą, którą znaleziono w bryłach lodu z nad Amuru.

## TYLKO DZIS I JUTRO

Cena 1/4 losu 10 złotych

Kto nie posiada jeszcze losu I-szej klasy, niech spieszy do kolektury

## „DROGA DO SZCZĘŚCIA“

Telefon 13-77. GDYNIA Świętojańska 10. 7497

## Małe przyczyny - wielkie skutki

Historycy nie zawsze mają rację, doszukując się w działaniu wielkich ludzi pobudek natury czysto moralnej. Modny obecnie kierunek odbrązowania wielkości doprowadził do wykrycia współzależności między wielkimi historycznymi decyzjami i drobnymi, arcyłudzkiemi sprawami.

Już Voltaire twierdził, że Cromwell posyłając Karola I na szafot cierpiał od 8 dni na skutki niestrawności. Ostatnie badania historyczne, uwzględniając zdobycze nowoczesnej psychologii i fizjologii potwierdzają tezę pisarza francuskiego. Według twierdzenia jednego z młodych historyków francuskich, krwawa noc św. Bartłomieja nie byłaby miała miejsca gdyby nie niedyspozycje żołądkowe Karola IX.

Lesseps, wielki twórca kanału Sueskiego, pisał w swych pamiętnikach, że nie mógł od kedywa Egiptu uzyskać koncesji na budowę kanału, ponieważ kedyw cierpiąc chronicznie na obstrukcję, nie chciał przez kilka dni wogóle z nikim gadać. Lesseps codziennie informował się o stanie zdrowia kedywa. Wreszcie, gdy pewnego dnia dworzaniek powiedział mu, że już jest... lepiej, Lesseps kazał się zameldować, został przyjęty z nadzwyczajną uprzejmością i w kwadrans później miał w ręku cenny dokument podpisany przez kedywa, pozwalający na przekopanie półwyspu Sueskiego.

Coby to było, gdyby kedyw nie pozbył się swej dolegliwości?

## Mleko i piwo Trudno uwierzyć

Gdyby komuś powiedzieć, że mieszkańcy Monachium, grodu, który swą sławę ugruntował głównie na piwie, spożywają najwięcej mleka, wzięłoby to za kieszki żart. A jednak tak jest, jak wykazała ostatnia statystyka spożycia mleka w Niemczech.

Co więcej, statystyka wykazuje, że monachijscy piją obecnie mniej piwa od berlińczyków. W ostatnich latach zauważono ślad konsumpcji piwa w Niemczech. Pod

wplywem rozwijającego się coraz bardziej sportu, który zwolenników swych skłania przede wszystkim do trzeźwości, maleje z roku na rok liczba osławionych niemieckich piwoszów na rzecz konsumentów mleka, którego zużycie w ostatnich latach wzrosło o 100 proc. Na liście piwoszów Niemcy zajmują obecnie piąte miejsce, zużywając rocznie na głowę 52 litry.



## Książęce przechwałki

Ohm Krueger jeden z prezydentów Południowo - Afrykańskiej Republiki, gościł u siebie księcia Abercorn, którego z iście królewską wystawnością i przepychem przyjmował. Lecz jedno nie podobało się prezydentowi, który własną dzielnością, własnym rozumem oraz niezwykłymi zaletami wyróżniając się, został pierwszym obywatelem republiki, a mianowicie — że książę stałe mówiąc o sobie, nawracał do swego książęcego pochodzenia, a nadto jak olbrzymie zasługi ma w swoim kraju. Dwadzieścia lat piastuje godność posła, ojciec jego był wicekrólem Indji, dziadek jednym z najbliższych doradców króla. **Niewątpliwie były to wielkie stanowiska, lecz znowu nie tak bardzo imponujące.** Dlatego też, gdy książę nawracał do chwaleń swoich przodków, Ohm Krueger powiedział mu „A mój ojciec był prostym rzetelnym chłopem”. — Książę więcej już nie mówił o swoim pochodzeniu.

## Muzykalne krowy

Na temat umuzykalnienia zwierząt pisano już wiele. Są więcej lub mniej znane właściwości pewnych gatunków zwierząt, które reagują na tony. Ostatnio w jednym z pism czeskosłowackich agronom Jerry Tartler umieszcza swoją rozprawę, w której dowodzi muzykalności krow, zupełnie poważnie omawiając ten temat.

Te, tak pozytywne zwierzęta domowe, są szczególnie wrażliwe na muzykę i to tak dalece, że muzyka wpływa na wydajność i jakość mleka przy dojeniu. Tartler dowodzi, że wydajność zwiększa się nawet do 80 proc. Kto wierzy, czy chce uwierzyć, niech zaczynają doić krowy przy gramofonie, radiu czy też innej muzyce.



Przez zbrudną szarymioną kuchnię! Gotujcie tylko na denaturacie

## Hotele dla dzieci

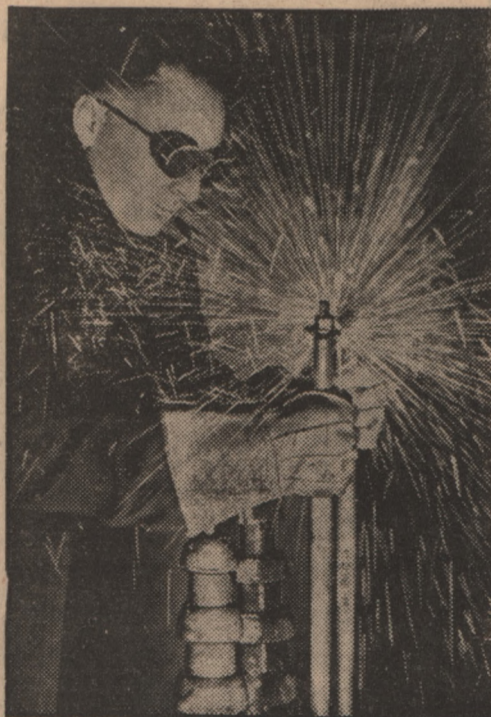
Dla wygody podróżujących rodziców utworzono w Berlinie sześć dziecięcych hoteli. Tam dzieci od niemowląt do 13-letnich mogą być pozostawione aż do czasu, kiedy rodzice zgłoszą się po nie. Może to być jeden dzień lub nawet miesiąc. Hotele zatrudniają doświadczonych i wykształconych opiekunów. Dla zabawienia dzieci organizowane są gry, dawane są przedstawienia i opowiadane są bajki. Koszt utrzymania dzieci w takim hotelu jest około 4 złotych dziennie.

## Detektyw przy pracy



W Londynie skradziono z prywatnego mieszkania obraz wartości 20 tys. funt. zapomocą włamania się przez okno. Ilustracja przedstawia detektywa, badającego odciski palców na szybie.

## Stulecie elektryczności



Pod takim wezwaniem odbędzie się w Los Angeles wystawa elektryczna w związku z włączeniem pierwszego prądu z potężnej elektrowni Boulder.



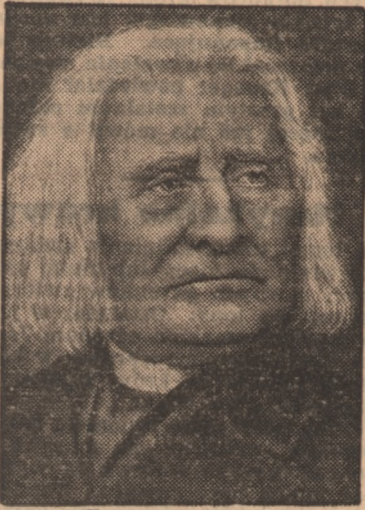
W 125 rocznicę urodzin Liszta

# Franciszek Liszt

## i jego stosunek do Fryderyka Chopina

125 lat mija w dniu 22 października od chwili kiedy w Raiding na Węgrzech przyszedł na świat Franciszek Liszt (czytaj: List!).

Syn muzycznego oficjalisty hrabiego Esterhazy otrzymał w domu pierwsze początki nauki gry fortepianowej. Występy rozpoczął już w 9 roku życia a wynikami ich było dość okazałe zyciendia ufundowane przez magnatów węgierskich na kształcenie chłopca. Temu też zadaniu poświęcają się odtąd wyłącznie rodzice



Franciszek Liszt

Liszta. Przeprowadzają się do Wiednia, gdzie 10-letni pianista kształci się dalej u głośnego pedagoga fortepianowego Czernego i sędziwego kompozytora Salieri'ego.

Gdy w dwa lata później rodzina przeprowadziła się do Paryża, aby w tamtejszym konserwatorium kształcić syna dalej, Cherubini wróg dzieci „cudownych” odmawia przyjęcia wybitnie zdolnego ucznia. Odtąd jest więc Liszt sam swoim nauczycielem i je dynie w kompozycji kształca go dalej Paer i Reicha.

Po sukcesie odniesionym na koncercie publicznym w Paryżu dwukrotnie objeżdża z koncertami Anglię i departamenty Francji. Podczas jednej z podróży koncertowych umiera mu nagle ojciec. Szesnastoletni wirtuoz staje się odtąd jedynym żywicielem rodziny; jest jednym z najbardziej poszukiwanych nauczycieli i bywałcem salonów paryskich. Występuje także jako kompozytor; już w r. 1825 wystawił Paryż operetkę jego „Don Sanche”.

Duży wpływ na rozwój duchowy Liszta wywarła rewolucja lipcowa i ruch społeczny saint-simonistów. Dla rozwoju muzycznego młodego Węgra doniosłe znaczenie posiadają występy Paganiniego (1831) a przede wszystkim długoletnia przyjaźń z Chopinem.

Przez cztery lata żyje Liszt z powieściopisarką hrabiną d'Agoult (pseudonim Daniel Stern), a z trójga ich dzieci córka Cosima wychodzi najpierw za Buelowa później za Ryszarda Wagnera. Od r. 1842 przez lat blisko dwadzieścia działa Liszt w Weimarze, tworząc w tym czasie swe najwybitniejsze dzieła symfoniczne. Księżna Wittgenstein, która w tym okresie wywierała przemożny wpływ na Liszta, skłoniła go do wyrzeczenia się kariery wirtuozowskiej i poświęcenia się wyłącznie kompozycji. Gdy starania księżnej o uzyskanie rozwodu z mężem speliły na niczym, Liszt osiada w Rzymie, przyjmuje mniejsze święceni kapłańskie i zaczyna tworzyć dzieła o charakterze religijnym. Od roku 1872, gdy objął kierownictwo węgierskiej akademii muzycznej, dzieli swój czas między Budapesztem, Weimarem a Rzymem, otoczony przez liczne grono uczniów towarzyszących mu od miasta do miasta.

Umiera w 75 roku życia w Bayreuth.

Z Chopinem poznał się Liszt przez kompozytora i pianistę Hillera, który tak opisuje to spotkanie:

„Było to owej pamiętnej jesieni 1831 r., kiedy Liszt błyszczał już w Paryżu w gronie pierwszorzędnym pianistów, szukających nowych dróg na swym instrumencie. Dni i miesiące upływały na zaciekłym muzykowaniu...”

„W takiej to chwili największego upojenia dla znakomitego Węgra, w fazie przelomu fortepianowego, zjawiał się skromny i delikatny, nerwowy Chopin ze swymi etu-

diami. Zbliżyliśmy się do młodego Polaka, a ty, Liszcie, pomniśz, jałeś się jego etiud i przekonales się że ich „prima vista” grać nie można. I cóż się wtedy dzieje? Oto Liszt nagle znika z artystycznej widowni... Co go do tego skłoniło? Zdaje się że to wschód chopinowskiego słońca tak go dotkliwie poraził, że aż w zmroku i ciszy ulgi szukać musiał.”

Z trudnościami technicznymi znakomity wirtuoz uporał się zapewne wkrótce bo już niedługo po tym pisał Chopin o Liszcie: „Chciałbym ukraść mu sposób wykonywania mych własnych etiud.” Poraziła Liszta zapewne genialność nieznanego przybysza z Polski, który w chwili gdy on sam szukał nowych dróg, już drogę taką znalazł; drogę ku niebotycznym szczytom, dla innych nawet wybitnych talentów niestety niedostępną.

Jes rzeczą zrozumiałą, że wpływ Chopina na twórczość Liszta był w owym czasie wielki i bardzo dodatni.

Liszt zafascynowany wówczas wirtuozostwem Paganiniego na nim wzorował swą technikę wirtuozowską, stąd i pomysły kompozytorskie niekiedy blahe, dające pole do wykazania mistrzostwa techniki, pomysły obliczone wyłącznie na efekt. Poznanie Chopina, jego twórczości i jego gry, musiało oddziaływać dodatnio na Liszta.

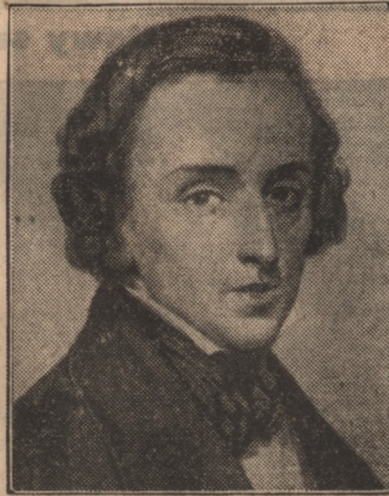
Przyjaźń jaka na dłuższy czas związała obu znakomitych muzyków była niewątpliwie szczerą, choć nie pozbawioną pewnej dozy zazdrości. Czy wzajemnej?

Chopin — jak pisze Kleczyński — cenil i szanował Liszta, jako najpotężniejszego fortepianistę, który kiedy chciał (wyraźnie Chopina) cudownie grał Beethovena, Webera, Hummła, Schuberta; ale jego kom-

pozycje efektowne Chopina nie zachwycały. Liszt lubił podobno zmieniać niekiedy i kompozycje Chopina co mu kompozytor oczywiście brał za złe.

Znane jest podanie o rzekomym poróżnieniu obu mistrzów, z powodu że Liszt prosił Chopina, aby mu po ciemku odstąpił fortepianu i wówczas zaczął improwizować „po szopenowsku” a zapalwszy następnie świecę przekonał miał zdumionych słuchaczy, że „gdy chce potrafi być Chopinem”.

Anegdota ta nie świadczyła by zbyt po-



Fryderyk Chopin

chlebnie o Liszcie. Natomiast szczerze było stanowisko Chopina, gdy we współzawodnictwie Thalberga z Lisztem, palmę pierwszeństwa oddawał Lisztowi, choć nie pochwałal jego agresywności wobec rywala.

Zresztą obaj stanowili dwa kontrasty i więcej cech różniło ich, niż łączyło.

## O krawcu Berkanie i Stanisławie Przybyszewskim

Za warszawską „Myślą Narodową” wydrukowało jedno z pokrewnych jej i duchem i mentalnością piasek prowincjonalnych korespondencję znanego berlińskiego skapca, krawca Berkana z poetą Stanisławem Przybyszewskim, który mieszkał, jak wiadomo, dłuższy czas w Monachium na Szwabingu. Był to może najszcześliwszy okres w życiu autora „Dzieci nędzy”. Teatry zagraniczne, włoskie, niemieckie zwłaszcza rosyjskie grały jego sztuki, występy Komisarzewskiej przynosiły mu specjalne tantjemy, powieści były tłumaczone natychmiast na języki obce, oryginały ukazywały się na półkach księgarskich Gebethnera i Wolffa, więc zarobki były wcale nie złe i zdawałoby się, że Przybyszewski może pędzić spokojny żywot. Ale Przybyszewski miał gest, miał manię odgrywania roli mecenasa, więc sprzątał do siebie przebywającą w Monachium na studjach polską młodzież akademicką, urządzał polskie wieczory, pisał wpisowe za ubogich studentów, a powiedzmy szczerzełożył też pełną garścią na pukającą stale do jego drzwi biedotę, a poza tem rozdawał co miał, na lewo i prawo.

Dowiedział się o tem wszystkim krawiec Berkan, przypomniał sobie, że uszył kiedyś Przybyszewskiemu ubranie za 60 czy 70 marek, obliczył kilkuletnie procenta i od procentów procenta, co suma sumarum uczyniło 173 marki i zawezwał Przybyszewskiego, aby w ciągu 3 dni zapłacił dług. A ponieważ wezwanie przyszło nie w porę, bo Przybyszewski znalazł się nagle pod wozem i nie miał nawet wtedy ani na mleko ani chleb, — przeto p. Berkan utartym zwyczajem nadsłał mu egzektora i wyznaczył licytację.

Taka metoda, stosowana przez p. Berkana nie tylko wobec Przybyszewskiego, ale wobec bodaj tysięcy innych biednych studentów polskich w Berlinie, których ubierał na kredyt jedynie po to, by po latach ściągać z nich lichwiarskie procenty, — sprawiała, iż biedny krawczyzna z Lubawy dorobił się milionowego majątku. Nie dojadł, nie dospał, nie dał dojść innym, sknerzył, kutowił, warcholił na polskich zebraniach berlińskich, prowadził wojnę z „Dziennikiem Berlińskim”, z panem Karolem Rose i wszystkimi, którzy nie należeli do jego endeckiego podwórka. Nie słyszano jeszcze,

aby ten magnat podał komuś z biednych rękę bez obliczenia sobie procentu, by wstał się jakimkolwiek gestem charytatywnym.

Przybyszewski był na tyle nieostrożny, że napisał do tegoż p. Berkana list pełen gorczy i wyrzutów z powodu bezwzględного wydzierania mu poprostu z gardła pieniędzy, których mu nagle zabrakło. I oto ten list przechował p. Berkan na lepsze czasy i prawdopodobnie nawet za sute honorarium, — bo i do tego jest on zdolny — daje prasie swego obozu, niemal w dziesięciolecie śmierci poety — by pokazała, co to był za człowiek ten Stanisław Przybyszewski.

No i tak się stało, że usłużna Berkanowi prasa nie tylko wydrukowała list poety, nie pytając ani o prawa autorskie, ani o to, jak to odczyta dzieci poety i jego rodzina, — ale do stałe wydobywano z dusz ludzkich na powierzchnię życia błota oraz potworności wszelakiej — dodała i tę jeszcze ohydę.

Do tego gatunku prawnicowego cyrku dziennikarskiego jesteśmy już przyzwyczajeni i mało by nas wzruszał list p. Berkana, zohydzającego Stanisława Przybyszewskiego, gdybyśmy nie widzieli w tem czegoś więcej, niż cuchnącą ślinę demagogii i nie dostrzegali, że tem rzemiosłem podżegaczy i judzieli zajmują się przeważnie fachowi agitatorzy à la p. Berkan, trzeciorzędni dziennikarze lub zdeklasowani literaci, których nie stać na dzieła o jakiejś wartości, ale stać na uszczypliwy paszkwil i na złośliwości, których nie szczędzą nawet spoczywającym od kilku lat w grobie pisarzom.

To także spuścizna niewoli, także jedna z tych ohyd, które z berlińskich, wiedeńskich czy moskiewskich puszek Pandory wyleciały na Polskę i osiadły w głębinach dusz polskich, a dziś w zaduchu chamstwa triumfującego w złotych oparach nienawiści partyjnej, w poszukiwaniu sfory, trapiącej myśli i słowa, w atmosferze indeksu endeckiego wypelzły na rynki i ulice Ojczyzny naszej. Jest to jedna z najobrzydliwszych trucizn, którą zwalczyć może tylko najsiłniejszy protest opinii i splunięcie tych, do których drzwi pukają wygrzebywacze sensacji, ze swoimi raporcikami i listami nieboszczyków, nie mogących się bronić.

Przybyszewski miał to może na sumie-

Do sprzedania  
nieruchomość w Kowalewie  
tuż przy głównym dworcu, obejmująca ca 45,5 mrg. roli, willę, domy mieszkalne etc. Wiadomość  
Bank Związku Spółek Zarobkowych  
Toruń, Szeroka 14. 7485

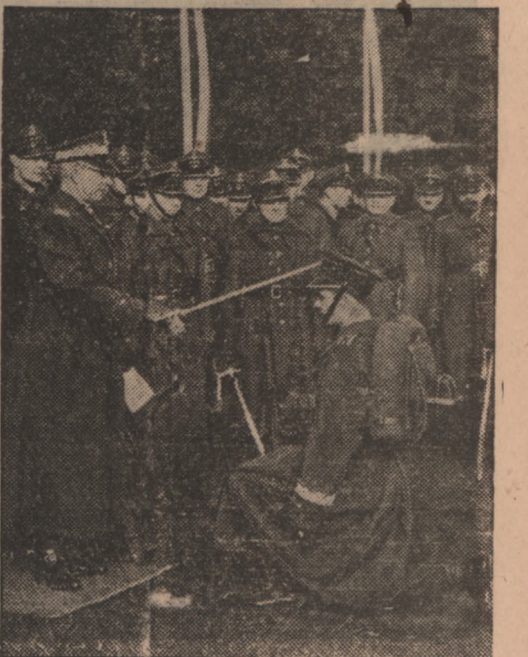
Liszt był przede wszystkim wirtuozem, olśniewającym tłumy niespotykaną dotąd techniką i siłą dorównującą niemal sile orkiestry. Chopin — nie dorównujący mu siłą uderzenia — tłumy nie lubił. Wcześniej zarzucił występowanie z orkiestrą i grywał w mniejszych salach a przede wszystkim w salonach przed gronem wybranych, nie tyle olśniewając, ile czarując i wzruszając grą, która była zakłętą w tony poezją. Twórczość jego, odsłaniająca nowe horyzonty („Kopernik fortepianu”), była od najwcześniejszych lat nawskroś oryginalna nie ulegająca żadnym wpływom. Na Liszta jako kompozytora wywierali wpływ Paganini Chopin, Berlioz a w końcu i Wagner, przerabianie zaś cudzych utworów w niezliczonych transkrypcjach fortepianowych było jego szczególną pasją.

Niewątpliwie też ambitny Węgier wyczuwał musiał niezaprzeczalną wyższość Chopina i to mąciło szczerłość ich przyjaźni.

Po śmierci Chopina Liszt pośpieszył z holdem wydając już dwa lata po jego zgonie (w r. 1851) swę studium o Chopinie. Niezbyt pochlebne było zdanie o dziele tym rodziny Chopina, jego przyjaciół i zwolenników. A jednak choć monografia jest i pobieżna i nieco jednostronna, to już sam fakt, że ta pierwsza monografia Chopina podkreśla bardzo wybitnie jego polskość, w Polsce szukać każe klucza do zrozumienia i odczucia jego dzieł — już to samo należy poczytać Lisztowi za wielką zasługę.

A. R.

### Nominacja w Szkole Podchorążych wojsk sanitarnych



Ilustracja nawiązuje do momentu „pasowania” na podchorążego prymusa Szkoły Podchorążych wojsk sanitarnych przez Inspektora armii gen. aw. Norwid-Neugebauera.



## Pomoc zimowa bezrobotnym

# Dziecko nie może być głodne!

Słyszymy słowo: dziecko. I zaraz staje nam przed oczami uśmiechnięta buzia bobasa z kolorowej pocztówki, ujrzana w przelecie w jakimś wystawowym oknie, widzimy białe wózek, popychany kochającymi dłońmi, słyszymy niemal wesoły szczebiot ciekich głosików. Konie na bieżniach, klocek, pluszowe niedźwiedzie — oto nieodłączne atrybuty dzieciństwa...

Ale dziś mamy na myśli inne dziecko. Bo mała istotka o pobladłej, przedwcześnie postarzałej twarzy, r a c h i t y c z n y c h nóżkach i smutnych oczach — oto także dziecko. Takich dzieci jest w Polsce miliony. Ojciec bezrobotny, rozgoryczony nierządkiem szturchnię, lub zbeszta o nic — po prostu by na kimś wyrzucił swą złość, swą bezsilną wobec nędzy... Matka zaharowana praniem, handlem ulicznym, chodzeniem na posługę, zarabiająca grosze, z których całą, nieraz liczną rodzinę trzeba utrzymać...

Jak taka atmosfera oddziaływała na dzieci? Na te wlecznie głodne, obdarłe dzieci z ciasnych poddaszy, mrocznych suteryn, gdzie gnieździ się po kilkanaście nieraz osób i skąd podczas dnia wygania się dzieci, bo matka pierze i dzieciaki jej przeskadzają... I idą dzieci na ulicę... „Bawia się”, czepiając się tramwajów i aut, czasem żebrzą, czasem kradną... bo są głodne, bo są pozostawione bez opieki, bez oparcia moralnego.

A co czują matki, które widząc, jak ich dzieci marnieją fizycznie i moralnie, a nie mają ani czasu, by dziećmi swymi się zająć, ani środków materialnych, by je nakarmić i odziać — pisać nie trzeba. Niedawno prasa podała wiadomość o matce, która ukradła ciepły paltołek ze sklepu. Nie mogła patrzeć że jej dziecko sinieje i drży z zimna, podczas gdy na wystawie leży tyle ciepłych, pięknych okryć... Nie wszystkie matki posuwają swą rozpacz, swój bunt aż do takiej ostateczności — inne cierpią w milczeniu, zrezygnowane.

Dzieci — przyszła podwalina kultury polskiej i jej potęgi — dziesiątkowane przez gruźlicę, przez nędzę, karłają fizycznie, wypaczają się moralnie...

Różne towarzystwa dobroczynne mają wprawdzie na celu opiekę nad dzieckiem, ale działalność ich obejmuje przeważnie taką czy inną dzielnicę miasta, są więc kropką w morzu ogólnej dziecięcej nędzy i krzywdy, nie usuwają kłeski. Przy czym akcja ich wywołuje przeważnie wrażenie jałmużnictwa, co z punktu widzenia wychowawczego ma niezmiernie ujemny wpływ na kształtowanie się charakteru dziecka.

Nadchodzi zima. Akcja pomocy zimowej

### Samorządowcy pomorscy na pomoc zimową bezrobotnym

Zarząd Stowarzyszenia Pracowników Pomorskiego Samorządu Wojewódzkiego powziął na posiedzeniu w dniu 21 bm. uchwałę następującej treści:

Solidaryzując się z uchwałą Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego pomocy zimowej bezrobotnym z dnia 20 bm. w sprawie bezzwłocznego i wydatnego przyjęcia z pomocą bezrobotnym, postanawia Zarząd Stowarzyszenia Pracowników Pomorskiego Samorządu Wojewódzkiego wezwać wszystkich członków Stowarzyszenia do zadeklarowania na powyższy cel ofiar pieniężnych. Wysokość tych ofiar winna wynosić zgodnie z uchwałą Komitetu Wojewódzkiego zasadniczo 10 proc. sumy subskrybowanej na Pożyczkę Narodową.

### Technika walczą z chorobami



Dr. John Trumo z politechniki w Massachusetts zbudował generator wytwarzający prąd o napięciu miliona woltów, wysyłający promienie w połączeniu z obrzynną lampą rentgenowską. Siła ich ma być znacznie większa niż siła całego zapasu radu na świecie. Nowy przyrząd służyć będzie do zwalczania chorób zwłaszcza raka.

bezrobotnym chcemy objąć wszystkie tej pomocy potrzebujących. Pierwszą naszą troską powinno być zapewnienie odpowiednich warunków życia dzieciom, bo one najczęściej naszej pomocy potrzebują, one są najczęściej pokrzywdzone. Wspomnienia dzieciństwa powinny być dla każdego człowieka najpiękniejszymi wspomnieniami, do nich ucieka się przeciw najchętniej, jako do upragnionego odpoczynku — po zmudnych chwilach życiowych walk i zmagani. Nie pozwólmy, by pokolenie, co po nas nastąpi, myślało o swym dzieciństwie z goryczą, jeśli nie z nienawiścią.

Wszystkie dzieci w Polsce MUSZĄ OTRZYMAĆ POMOC i to pomoc w dostatecznej ilości. Dostarczenie im tej pomocy jest

naszym obowiązkiem względem potomności. Każdy, kto składa część swych dochodów na pomoc zimową bezrobotnym powinien też zdawać sobie sprawę, że tym samym stwarza możliwość uśmiechu na jakiejś zbiedzonej dziecięcej twarzyczce... Uśmiech, który wywołać można nie wymyślną zabawką, nie kosztownym ubrankiem, a kawałkiem chleba, talerzem gorącej zupy, ciepłem, płynącym z napalonego pieca... Taki uśmiech należy się każdemu polskiemu dziecku, taki uśmiech musimy na twarzy jego wywołać... By kiedyś w przyszłości nie zaciążył nad naszym pokoleniem sąd, żeśmy nie chcieli, czy nie umieli pomóc naszym następcom wyrosnąć na zdrowych, prawych obywateli.

### Akcja pomocy zimowej bezrobotnym rozpoczęta!



Zdjęcie przedstawia moment obiadu dla bezrobotnych w jednej ze stołówek Obywatelskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Warszawie. (Przy ul. 11-go Listopada 61).

### Harcerstwo polskie na zlocie w Rumunii

Największa tegoroczna impreza zagraniczna ZHP a mianowicie udział Harcerstwa Polskiego w IV Narodowym Zlocie Skautów Rumuńskich w Brasov-Poiana, w Siedmiogrodzie, została zorganizowana i przeprowadzona przez Lwowską Chorągiew Harcerzy.

Wyprawa pod komendą hm. Al. Szczęciakiewicza liczyła 200 harcerzy. Wyprawa była doskonale przygotowana technicznie, posiadała własną orkiestrę, samolot RWD 9 i radiostację krótkofalową odbiorczo-nadawczą. W nadzwyczajnie trudnych warunkach atmosferycznych, bo prawie wśród ciągłego deszczu i zimna (złot odbywał się na wysokości 1500 m) przebyła wyprawa 4 tygodnie na Zlocie, będąc jedyną reprezentacją zagraniczną, która w tych warunkach wytrzymała do końca Złotu.

Z ważniejszych momentów pracy wymienić należy urządzenie „Dnia Polskiego” w rocznicę „Cudu nad Wisłą”, w którym wziął udział cały Złot; następnie objazd jednej z drużyn wyprawy po całej Rumunii

oraz wielkie ognisko urządzone dla Polonii w Czerniowcach.

Złot odwiedził Naczelny Skaut Rumunii Król Karol II wraz z bratem Mikołajem, których przy tej okazji udekorowało ZHP najwyższym swoim odznaczeniem „Srebrnym Zubrem”. Z ramienia oficjalnych czynników polskich odwiedzili Złot min. Arciszewski, poseł Polski w Bukareszcie oraz konsul generalny Polski w Bukareszcie p. Mikucki.

Podnieść należy, że komendant wyprawy polskiej otrzymał przy zakończeniu Złotu telegram od posła Polski w Bukareszcie p. min. Arciszewskiego, w którym Ten gratuluje mu sukcesów wyprawy i stwierdza z całym uznaniem doskonale jej przygotowanie i znakomite przeprowadzenie.

Ciekawą też rzeczą jest, że koszt wyprawy wyniósł od harcerza za cały czas 4 tygodniowego pobytu w Rumunii wraz z objazdami i wszelkimi kosztami zł. 90 — co jest pewnego rodzaju rekordem w niskim kalkulowaniu kosztów.

## Armia sowiecka w świetle opinii japońskiej Wojsko dobre - ale liche dowództwo

Attache wojskowy przy japońskiej ambasadzie w Moskwie pułkownik Hikosaburo Hata drukuje obecnie w prasie swoje spostrzeżenia poczynione nad armią sowiecką. Jest wielka różnica, mówi, między zmechanizowaniem bojowym armii sowieckiej i materiałem ludzkim. Sprzęt, wojenny jest dobry lecz brak techników, którzyby mogli nim kierować. Tem niemniej mówi Hata, armia sowiecka jest siłą poważną z którą trzeba się liczyć. Rząd rozwija ją, powiększa i doskonali. Wierzą dziś w Rosji w pewne zwycięstwo nad Japonią. Niedawno zadawali sobie pytanie, czy wygra ją czy przegra ją. Obecnie zajmują się tylko kwestią jak zrobić zwycięską wojnę krótką i stanowczą.

Przed rokiem 1904 panowało w Rosji takie samo przekonanie. Od cara do ostatniego muzyka każdy był pewny wygranej, a tylko szło o to jak długo wojna będzie trwać i ile będzie kosztować. Znane było z owych czasów gadywanie w wojsku carskim — „szapkami zakładajemy”, co znaczy: zarzucamy ich czapkami.

Pułkownik Hata podaje siłę liczebną regularnej armii sowieckiej na milion 300 tysięcy i dołącza jeszcze 300 tysięcy straży granicznej i policji państwowej. Rozmawiał z wojskowymi rosyjskimi. Po co trzymacie wielką armię na dalekim wschodzie? — pytał się japoński dygnitarz. — Nie mamy zamiaru na was napadać. Odpowiedziano mu słusznie, że Władystok jest oddalony od Moskwy o 10 tysięcy mil. Wygralibyście wojnę z nami, mówili Rosjanie, zanimby przyjechał z Moskwą pierwszy pociąg z wojskiem. Musimy więc trzymać we wschodniej Syberii dostateczne siły na wszelki wypadek.

Zarzucono w Kremlu oddawna doktrynę radykałów, że obroną każdego kraju ma być milicja ludowa, a koszt armii regularnej należy obrócić na inne cele. Dziś tworzy bolszewia wielką armię stałą i kształci rezerwistów. O milicji dawno już zapomniano. Jest porządek i dyscyplina w tej armii. Żołnierz słucha ślepo oficera, jak go słuchał za carskich czasów.

Od oficerów wymagają dziś lepszego wykształcenia, lecz państwo niebar-



### DRA LUSTRA SPECJALNA ZASYPKA DLA DZIECI MIRACULUM

Zasyпка firmy „Miraculum” z przepisami ustalonych ilości estrów kwasu p-oxibenzoowego oraz surowce najnowszych wynalazków, posiada znaczne własności antyseptyczne i ochronne, jest preparatem cennym i ze wszelkich miar godnym polecenia przy pielęgnacji zarówno noworodków jak i dzieci starszych. Preparat ten może mieć zastosowanie także jako środek łagodzący przy zadrażnieniu skóry u dorosłych.

### Nagroda za najlepszy artykuł kolonialny

Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonialnej ogłasza następujący konkurs na najlepszy artykuł kolonialny, zamieszczony w prasie codziennej lub periodycznej w okresie między 15 listopada a 28 listopada rb.

Konkursowi nie podlegają publikacje drukowane w czasopiśmie Ligi Morskiej i Kolonialnej.

1) Do konkursu zgłaszać należy już wydrukowane w poszczególnych pismach artykuły, nadsyłając je pod adresem „Dział prasowo-propagandowy Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej” Warszawa, ul. Widok 10/III — z dopiskiem „Na konkurs prasowy”, po 5 egzemplarzy danego czasopisma.

2) Termin nadsyłania prac upływa w dn. 5 grudnia rb. Decyduje data stempla pocztowego. Jeden autor może nadesłać jeden lub więcej utworów drukowanych w jednym lub więcej czasopiśmie. Artykuły mogą być podpisane.

3) Zostawia się zupełną swobodę co do zakresu rozmiarów i ujęcia tematu, przy czym treść konkursowej publikacji musi być związana z polskimi dążeniami i potrzebami kolonialnymi lub dorobkiem polskiej pracy w przeszłości na terenach kolonialnych.

4) Nagrody wynoszą: I — zł 500; II — zł 300; III — zł 200; IV — zł 100.

Nagrody nie będą dzielone, t. zn. niezmiennie wszystkie zostaną przyznane przez jury, wg. podanej kolejności.

### Aresztowanie komunistów w Niemczech

Państwowa policja w Niemczech dokonała ostatnio aresztowań szeregu osób, które swego czasu należały do niemieckiej partii komunistycznej, względnie były jej funkcjonariuszami. Powody aresztowania nie są znane. Na jednym z przedmieść Berlina aresztowano 12 osób, w Schoenholz 8, Herndorf 6, Koepnick 20.

Law Goswami



# Widmo Carlosa

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Rycerski z pana człowiek.  
 — Jak każdy polski oficer...  
 Porucznik zasalutował.  
 — Znamy się zaledwie z widzenia od kilku godzin, a zdaje mi się, że znamy się od kilku lat.  
 — Spotkały się równe dusze...  
 — Bóg zapłać za pomoc. Tadeusz podając rękę przedstawił się.  
 — Tadeusz Jastrzębiec.  
 — Bolesław Maur.  
 Obaj stanęli zdumieni.  
 — Czy pan nie jest kuzynem Jana Maura studenta z Ecole...  
 — A pan zapewne jego najlepszym przyjacielem i opiekunem.  
 — Co za spotkanie!  
 — Janek, brat mój stryjeczny pisał do mnie bardzo często, o panu i legendzie waszego rodu... Wyrażał się w sł...  
 — Bez komplementów. Zrobiłem to, co nakazywał mi honor.  
 — Rycerski z pana człowiek.  
 — Jak każdy z Jastrzębców. Nie traćmy więc czasu i jedźmy na ratunek kobiecie.  
 — Jadę z panem. Powierzę dowództwo zastępcy.  
 W pięć minut później, pruli motorówką zbeltany grzbiet Wisły. W drodze rozmawiali.  
 — Jan jest obecnie w Warszawie. Chciał odwiedzić grób rodziców i ucałować narzeczoną. Rozstaliśmy się na dworcu.  
 — Wiem o tem. Przed powodzią widzieliśmy się i długo rozmawialiśmy o panu. Brat mój wybiera się do Jasińca. Gdyby nie ta klęska, zapewne gościłby już u pana.  
 — Czy ocenił go pan należycie?  
 — Mało z nim przebywałem, choć jest moim najbliższym kuzynem. Trochę dziwak...  
 — Wielki człowiek jest zawsze dziwakiem, a raczej wydaje się nim być dla przeciętnego otoczenia, jakie my tworzymy.  
 — Być może. Jego skrupulatność, szlachetność serca, skrajny altruizm i te nazbyt demokratyczne poglądy, czynią z niego jednostkę nieco odmienną od szablonowych, na jeden model wyciosanych ludzi.  
 — Co bynajmniej nie robi z niego manjaka. To co Jan przeżył, było dla niego najlepszą szkołą w życiu, do którego odpowiednio się nastawił.  
 Dojeżdżali do wsi.  
 — Ale... ważna rzecz... Jak się nazywa gospodarz, u którego zatrzymała się pani Zalewska.  
 — Nie mam pojęcia.  
 — To gorzej, a jej ciotka?  
 — Również nie pytałem. W ogólnym zamęcie i smartwieniu, nie przyszło mi na myśl zapytać o szczegóły.  
 — Będzie nam bardzo trudno dowiedzieć się czegoś konkretnego.  
 — Żeby choć znaleźć żywych...  
 — Ludzi na strychach jest bardzo wielu, będziemy się dopytywać...  
 — Dlaczego nie ewakuowano wsi?  
 — Nikt nie przypuszczał, że woda wyleje tak wysoko i pozostanie na takim poziomie tak długo. Włośniacy bardzo niechętnie porzucają swe siedziby i dobytek. Bardzo często musimy używać przemocy. — Zatrzymajcie się przy pierwszej chałupie, — zwrócił się do motorniczego.  
 Dobili do strzechy.  
 W drzwiach poddasza, w którym w normalnym

czasie chowano siano i ziarno, stała kobieta z dzieckiem na ręku.  
 — Tu się zaczyna Kostecka Kępa, — zapytał porucznik.  
 — A tu, — odpowiedziała wieśniaczka.  
 — Co słyhać?  
 — To co widać.  
 — Utopił się kto?  
 — Nikt, dziękować Bogu.  
 Tadeusz odetchnął.  
 — Mielicie tu letników?  
 — A są.  
 — U kogo?  
 — U Franciszka Bociana.  
 — Gdzie to jest?  
 — Tamta chałupa za wałem, na wzgórzu. Przedwczoraj przyjechała tam jeszcze jakaś młoda pani.  
 — To one, — krzyknął Tadeusz, jedźmy tam czemprzej.  
 — Chwileczkę... Wojska tu nie było, — zapytał jeszcze Maur.  
 — Byli na łodziach i przywieźli żywność dla całej wsi.  
 — Zabrali stąd kogo?  
 — Nie wiem.  
 — Dawno byli?  
 — Dopiero co odjechali.

## Budowa nowego sterowca



We Friedrichshafen nad jeziorem Bodeńskim przystąpiono do budowy nowego sterowca niemieckiego „L. Z. 130”.

— Dziękuję za wiadomości.  
 Tadeusz wcisnął kobiecie kilka srebrnych dwuzłotówek.  
 — Bóg zapłać.  
 — Niema za co. To ja wam dziękuję za dobre wiadomości.  
 Spojrzała na niego jak na szaleńca. Taki potop a on to nazywa dobrymi wiadomościami.  
 — Nie mamy czasu do stracenia! Jazda do zagrody Bociana.

Piwo ciemne dubeltowe

**Koźlak** (80K)

**BROWARU GRUDZIĄDZKIEGO**



Motorówka poderwana z miejsca ruszyła we wskazaną stronę.

Od chałupy dzieliło ich zaledwie kilkadziesiąt metrów. Dom wzniesiony na wysokiej podmurówce stał nad powierzchnią fal. W oknie suszyła się bielizna. Na długiej żerdzi porozwieszano suknie i płaszcze damskie.

— Są! — zawołał Tadeusz. Są napewno!

### XXXII. GEHENNA PIĘKNEJ KOBIETY

Pani Katarzyna zacierała ręce z radości.

— „Teraz dopiero Wanda robi karierę. Dobrze jej będzie jak w raj. Pani leśniczyna ho... ho! to nie przelewki. Mówiłam wam moje panny już nieraz, że sroce spod ogona nie wypadłam. Szwagra miałam doktorem, a teraz siostrzenica jest leśniczną. Wykształcili ją wysoko u sióstr zakonnych i wydali za wielkiego pana. Od jutra zamykam interes na miesiąc. Daję wam urlop. Po prawdzie to i roboty niema, bo cała inteligencja na wakacjach.

Jadę do Kępy Kosteckiej nad Wisłę. Zamówiłam już piękną zagrodę z malwami. W jaką niedzielę zjadę do Jasińca i opowiem wam jak tam jest.”

Temi słowy przemawiała do swych pracownic ciotka Wandy Węgierkiewiczówny, dziś pani Zalewskiej.

Spakowawszy walizy, tego samego dnia, późną nocą znalazła się w zagrodzie Franciszka Bociana.

Od tego zdarzenia minęło dwadzieścia kilka dni. Przerazona wylewem Wisły pani Katarzyna miała związać już manatki i wracać do swej pralni gdy zupełnie niespodziewanie w progu stanęła zapiakana Wanda.

— Wszelki duch Pana Boga chwali!

— Ciotuś!

Padły sobie w objęcia.

— Zmiłuj się kobieto! Skąd ty tutaj o tej porze?

— Nie mogłam... dłużej nie mogłam!

— Tak się stęskniłaś za mną?

Rozczulona pani Katarzyna rozplakała się serdecznie.

— Rozbierz się córko, cała jesteś przemoknięta. Drżysz z zimna. Matko Niebieska uchowaj nas od choroby i nieszczęścia.

W tej samej chwili pękł pierwszy wał.

Woda wdarła się na łąki i pola, odcinając Kępe od reszty świata.

Szum poderwał z miejsc obie kobiety.

Do izby wpadł przerażony chłop.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## NOWELA

### Miłość w pudełku mydła...

Pan Henryk Wisiorek był już dwadzieścia lat subiektem w znanej firmie perfumeryjno-kosmetycznej. Jako nieletni chłopiec przyszedł na praktykę, potem, został pomocnikiem, aż wreszcie zyskawszy całkowicie zaufanie swego pracodawcy, prowadził interes samodzielnie.

Właśnie dobiegał trzydziestki. Na dwudziestolecie jego pracy właściciel sklepu w dowód wdzięczności przyznał panu Wisiorce dwumiesięczny urlop i poważną gratyfikację.

Nareszcie ukryte pragnienie Henryka mogło się zrealizować, wreszcie zobaczy swoją ukochaną. Dowie się, jak się nazywa, jakie zajmuje stanowisko i czy jest jeszcze panną czy mężatką. Bo trzeba wiedzieć, że pan Wisiorek zakochał się w niezwykłych okolicznościach.

Miłość jego zakwitła w pudełku mydła. A było to tak. Ostatnim transportem przysłała do firmy większa ilość pachnących my-

delek, ozdobionych na opakowaniu prześlizną twarzą młodą dziewczyną w stroju Pompadour.

Pan Wisiorek zdumiał się. Pieścił mydełko w rękę, wąchał i wciągał w płuca subtelny jego zapach. W jednej chwili postanowił odszukać cudną kobietę — co nie przyjdzie mu z trudnością — gdyż był w zażyłych stosunkach z hurtownią. Dowiedzieć się, kto pozował do zdjęcia, a potem... złożyć wizytę.

Taki oto plan uknuł zakochany w fotografii pan Henryk Wisiorek, subiektem znanej firmy perfumeryjno-kosmetycznej.

Urlop i okazała gratyfikacja spadły mu jak z nieba. Marzył już o niezwykłym spotkaniu, o pięknej nieznanym — a swemu przedsięwzięciu nadawał charakter romantycznej wyprawy.

W dwa dni później był w Warszawie. Tego samego wieczoru — zmierzając w bijącym sercem na ul. Miodową, ściskając w rękę adres swego bóstwa.

Zapukał do drzwi, na których widniało nazwisko:

Halina Korotowska.

— To ona, ona...

Drzwi uchylily się, a w nich ukazała się starsza pani, o pomarszczonej twarzy.

— Czy... czy tu mieszka pani Halina Korotowska?

Drzwi uchylily się szerzej.

— Proszę do środka, w jakiej sprawie?

— Chciałem oświadczyć...

— Słucham pana...

— Ale ja do pani Haliny Kor...

— Właśnie jestem...

Wisiorek zbliżył się i zaniemówił, ściskając w rękę mydełko z prześlizną twarzą.

— A to... to... to pani?

Podał jej obiekt swej gorącej miłości.

— Tak jest, ale z przed wielu, wielu laty.

Wisiorce zrobiło się ciemno w oczach. Bezwiednie osunął się na fotel.

— Co panu jest?

— Nic... nic...

I nagle, bez zaproszenia ze strony starszki — poczęł opowiadać dzieje swej miłości, zakwitłej w pudełku od mydła!

Starszka wysłuchiwała cierpliwie wszyst-

ko, i jakiś słodki uśmiech zakwitł na jej twarzy.

— Bo, widzi pan, ja kiedyś pozowałam do reklam. Byłam wielką i znaną artystką. Znano mnie w całej Europie. Agencje reklamowe jeszcze dziś dobijają się o moją podobiznę w strojach z poszczególnych epok.

Tak się stało i tym razem.

Wisiorek wstał. Już zamierzał się pośegnać, gdy w progu stanęła roześmiana, przecudna jego „Pompadour” z reklamowego obrazka. Łudzące podobieństwo przykuło Henryka do miejsca.

— To moja wnuczka. Kończy właśnie w tym roku liceum handlowe...

W rok później odbył się ślub panny Jasi Korotowskiej z panem Henrykiem. Oboje zamieszkali tuż przy firmie, w której tyle lat spędził pan Wisiorek.

W gablotce na honorowym miejscu leżało mydełko — sprawca nieopisanego szczęścia dwojga młodych ludzi.



## Od naszych korespondentów

### Z Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego pomocy zimowej bezrobotnym

W uzupełnieniu naszego wczorajszego sprawozdania z posiedzenia konstytucyjnego Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego pomocy zimowej bezrobotnym podajemy, że w skład honorowego prezydium Komitetu wszedł również Inspektor Armii p. generał Bortnowski.

Poza tym komunikujemy, że skarbnikiem Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego pomocy zimowej bezrobotnym został wybrany dyrektor oddziału toruńskiego Banku Związku Spółek Zarobkowych p. Czesław Wojciechowski.

P. dr. Michał Rozeń, dyrektor oddziału toruńskiego Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, jest zastępcą skarbnika.

### Na rzecz ofiar huraganu

W dalszym ciągu ofiary na rzecz Wojewódzkiego Komitetu Niesienia Pomocy, Ofiarom Kłęski Żywiłowej nadesłała:

K. K. O. pow. Świecie z pol. Komitetu w Świeciu zł. 25.—.

### Sierakowice

**Zebranie P. Z. Z.** W dniu 16 bm. w Sierakowicach odbyło się zebranie P. Z. Z. w obecności prezesa powiatowego p. Komara, pod przewodnictwem miejscowego prezesa Koła p. Szycy. Na zebranie stawiła się dość duża ilość osób, z zainteresowaniem wysłuchując obszernego referatu p. Komara o działalności P. Z. Z. i poczynaniach na przyszłość.

### Tczew

### Dalsze aresztowanie przemytników na dworcu tczewskim

Na tutejszym dworcu aresztowano za przemykanie pieniędzy następujących przemytników:

Lajzora Knolla, żyda z Kosowa za przemyt czeku na 120 zł.

Barona Paleckiego z Szpegawska pow. tczewski za usiłowanie przemykania gotówki w kwocie 240 zł.

Paula Webera, obywatela m. Gdańska za przemyt gotówki w kwocie 2.120 zł.

Jadwigę Klein z Turzy pow. tczewski za usiłowanie przemytu weksła na 700 zł. oraz książeczki oszczędnościowej „Vereinsbanku”.

### Policja tczewska likwiduje szajkę falszerzy paszportowych

W ostatnich tygodniach na terenie Warszawy, Łodzi i Gdańska działała zorganizowana szajka falszerzy paszportów.

Członkami tej szajki byli oczywiście żydzi. Już przedtem aresztowano hersztą z danej szajki Ciechanowickiego, żyda z Warszawy i osadzono go w więzieniu w Starogardzie. Policja tczewska powoli powylapywała resztki szajki falszerzy paszportów.

W ubiegłą niedzielę na dworcu tczewskim zaarrestowano ostatniego członka tej żydowskiej szajki Lejzora Grojzmana, handlarza z Gdańska i w ten sposób policja tczewska zlikwidowała ostatecznie przestępczą szajkę.

### Starogard

### Walny zjazd obwodu PZZ

W ubiegłą niedzielę odbył się w Starogardzie w auli Gimnazjum Państwowego walny zjazd obwodu starogardzkiego PZZ, przy udziale delegatów Kół PZZ z powiatu i gości. W jeździe wzięło udział ponad 40 osób.

Obrady otworzył p. rejent Marczak, prezes obwodu, witając p. starostę dr. Cichowskiego i przedstawicieli władz i instytucji miejscowych, po czym na przewodniczącego zjazdu powołał p. dr. Schwabego ze Starogardu.

Referat programowy wygłosił z ramienia Okręgu Pomorskiego PZZ, p. mgr. Wojnowski z Torunia, charakteryzując rolę Związku w pracy nad rozwojem polskiego stanu posiadania na Pomorzu. Rolą PZZ jest skupienie całego uświadomionego narodo-wo społeczeństwa pomorskiego w pracy polskiej na Pomorzu a jednocześnie doprowadzenie do takiego ograniczenia wpływów elementów obcych na Pomorzu, aby elementy te nie podważały rozwoju polskości i ograniczyły się do ram, określonych przez siłę liczebną mniejszości narodowych. Poza tym PZZ mobilizuje w społeczeństwie polskim środki moralne i materialne na pomoc kulturalną dla Polaków w Niemczech.

Po referacie rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. starosta dr. Cichowski, red. Kuzio, Małkiewicz, dyr. Patkowski, dr. Schwabe, rejent Marczak i inni. Zwrócono m. in. uwagę na potrzebę rozwinięcia szerzej propagandy PZZ, w prasie i w odczytach oraz na szereg bolączek miejscowych, wynikających z przerosłów życia mniejszości niemieckiej w Starogardzie.

W skład nowego zarządu obwodu weszli: Dr. Schwabe (prezes), rejent Marczak, dyr. Kandziara, dyr. Patkowski, mgr. Zawielak, mgr. Kaleta, insp. Żalik i inni. Na zakończenie wysłano depeszę do p. Wojewody Pomorskiego, ks. Biskupa Chełmińskiego i Związku Polaków w Gdańsku.

## Świecie

(§) **Na ślubnym kobiercu.** W poniedziałek 19 bm. został pobłogosławiony związek małżeński między p. Józefem Wiśniewskim, członkiem zarządu Banku Ludowego w Świeciu a p. Jadwigą Chełkowską, córką znacznej rodziny obywatelskiej w Wąbrzeźnie. Ślub odbył się w kościele parafialnym w Wąbrzeźnie.

(§) **Przed kampanią w cukrowni świeckiej.** W tych dniach już rozpocznie się tegoroczna kampania przeróbki buraków cukrowych w miejscowej cukrowni, do której zwozi się w całej pełni buraki. Z chwilą rozpoczęcia pracy w cukrowni, zmaleje poważnie bezrobocie w Świeciu na przeciąg paru tygodni.

(§) **Wrócił do „ula”.** Przed kilku tygodniami pisaliśmy o ucieczce, z tut. więzienia przy Sądzie Grodzkim, niej. Barwika, pochodzącego z Sumin pod Tucholą.

W tych dniach został on ujęty przez policję w Chojnicach i odstawiony do miejscowego więzienia, gdzie w dalszym ciągu będzie wyczekiwał wymiaru zasłużonej kary.

(§) **Ofiary na Fundusz Obrony Narodowej.** Przez komitet Tow. Kupców Samodzielnych złożyli na Fundusz Obrony Narodowej po 100 zł. w obligacjach pożyczek państwowych, pp. kucepy świeccy Paweł Świdlik, W. Tuszyński, Fr. Kubiński, Kalkstein, Osłowski, Br. Kierzkowski, Leon Linettej i M. Krużyński.

## Z pobytu grupy parlamentarnej w Przechowie

(§) **Wycieczka grupy parlamentarnej** jaka, pod przewodnictwem p. wicepremiera Kwiatkowskiego i kilku ministrów, bawiła w tych dniach na Pomorzu, zwiedziła też polską mleczarnię spółdzielczą w Przechowie w powiecie świeckim; gdzie wycieczkę

Na fotografii: p. wicepremier w otoczeniu członków zarządu i rady nadzorczej spółdzielni. Stoją: w środku p. min. Kwiatkowski, z prawej pp. starosta świecki Cwińnarowicz, dyr. Zw. Rew. z Torunia Preibisz, kierownik mleczarni Swakowski, kom. pow.



powitał p. starosta świecki mgr. Cwińnarowicz, a następnie prezes rady nadzorczej p. dyr. Braun. Wycieczkowicze zwiedzając mleczarnię wzorowo urządzonej interesowali się też jej produkcją; masło tu wyrabiane wywozi się prawie wszystko za granicę kraju.

pp. Dzwoniarek; z lewej: prezes rady nadzorczej dyr. Braun, członek rady ziemianin Różycki, gen. Żeligowski, i em. gen. Rachmistruk również członek rady.

Fotografie wykonał p. Lemański, Świecie.

## Z życia Związku Rezerwistów

### Cholnice

### Koncentracja Zw. Rezerwistów

Koncentracja Związku Rezerwistów w Cholnicach w dniu 3 bm., oraz ćwiczenia defilady w Chojnicach i ćwiczeń rezerwy w pow. chełmińskim, wykazując dzielną p.



Defilada przed władzami wojskowymi i organizacyjnymi.

polowe Zw. Rezerwistów pow. chełmińskie, miały przebieg niezwykle uroczysty.

Fotografie powyższe uchwycił moment

stawę oddziałów oraz świadcząc o wielkiej gotowości rezerwy w ogólnym wysiłku narodu do obrony granic Rzeczypospolitej.

### Chełmża

### Wspaniały dorobek pracy społecznej Zw. Rezerwistów powiatu toruńskiego

W ubiegłą sobotę odbyło się plenarne zebranie Zarządu Powiatowego Związku Rezerwistów i prezesów Kół Z. R. powiatu toruńskiego, pod przewodnictwem prezesa inż. Stanisława Adamca. Zebranie zaszczylił swą obecnością pp. Starosta Tadeusz Bruniewski, Komendant Obwodowy PW i WF mjr. Rachwał, Komendant Powiatowy PW i WF kpt. Jastrzębski, prezes Zarządu Okręgowego Z. R. Naczelnik Grzanka, burmistrz miasta Chełmży W. Barwicki oraz przedstawiciele pokrewnych organizacji. Z sprawozdań zarządu wynika, że praca Rezerwistów dociera do każdego zakątka na tut. terenie, że Rezerwicy zorganizowani w Z. R. są należycie zdyscyplinowani i sta-

nowią bardzo cenny element obronny państwa, że niezależnie od ćwiczeń polowych i strzelań brali masowy udział w uroczystościach narodowych i pokrewnych organizacji. Na czoło poszczególnych Kół wybija się Koło Kamionka, które tak ćwiczebnie jak i gospodarczo uzyskało wspaniałe wyniki. Inne Kola, a przedewszystkiem Lubianka, Kończewice i Podgórz, choć walczą z trudnościami finansowymi, rywalizują dorobkiem pracy w obronie narodowej i oświatowej. W dyskusji nad sprawozdaniami przemawiali pp. Starosta Bruniewski, mjr. Rachwał, Prezes Naczelnik Grzanka, kpt. Jastrzębski. Mówcy bardzo pochlebnie wyrażali się o pracy Rezerwistów, a w szczególności



Rezerwiści wyruszają na wyznaczone pozycje

gólności tych, którzy żyjąc w niedostatku dzielnie poświęcają się pracy na polu przysposobienia wojskowego. Prezes Okręgowy p. Naczelnik Grzanka podkreślił, że rezerwa powiatu toruńskiego należycie pojmując słowa Naczelnego Wodza Generała Śmigłego-Rydza „podciągnięcia Polski wyżej” i wszelkiego rodzaju prywatę i niezdrowe ambicje pozostawia w domu.

Przy omawianiu planu pracy na okres najbliższy (zimowy) uchwalono dołożyć starań, by każde Koło posiadało świetlicę. W świetlicy bowiem Rezerwiści będą uzupełniać wiadomości o Polsce, gdyż tylko świadomy obywatel-rezerwista może dać państwu to, czego od niego państwo wymaga.

**Świetlica, Strzelnica i Pole ćwiczeń** otwarszają pracę, przy którym dla Polski, Jej potęgi i chwały Związek Rezerwistów powiatu toruńskiego pracuje.

### Z odprawy rezerwistów

W dniu 18 października odbyła się w Chełmży odprawa Zarządu Powiatowego Związku Rezerwistów z udziałem delegatów poszczególnych Kół.

Na odprawie był obecny prezes okręgowy p. naczelnik Grzanka, który w dłuższym przemówieniu naszkicował cele i zadania rezerwy, wskazując na wielkie obowiązki społeczne, jakie ciążyą na zorganizowanej rezerwie. W końcu prezes naszkicował wytyczne, jakimi zarząd powinien się kierować w pracy organizacyjnej.

Następnie sprawy wychowania obywatelskiego omówił p. insp. Wyrwiński, okręgowy referent wychowania obywatelskiego.

Zebranie zaszczylił swą obecnością starosta powiatu toruńskiego oraz przedstawiciele władz wojskowych p. mjr. Rachwał i kpt. Jakubowski.

### Niespodziewana kontrola w Chełmży

#### Kary za nieprzestrzeganie przepisów

Starosta powiatowy toruński, po przeprowadzeniu w dn. 21 bm. kontroli w Chełmży sklepów sprzedaży przedmiotów powszedniego użytku, pociągnął do odpowiedzialności karno-administracyjnej za nieujawnianie cen sposobem przepisany zarządzeniem starosty powiatowego z dnia 1. 8. 1936 siedmiu kupców z Chełmży i ukarał nakazem karnym grzywną w kwocie 20 zł. każdego z zamianą na areszt dwudniowy.

### Wągrowiec

### Rezerwiści powiatu wągrowieckiego na nowych torach pracy organizacyjnej

W dniu 18 października o godz. 10 odbyła się w Wągrowcu odprawa zarządu powiatowego Związku Rezerwistów z udziałem delegatów poszczególnych Kół.

Z dniem 1 października objął funkcję nowego zarządu z prezesem inspektorem Dobkiewiczem na czele i od tej chwili tempo pracy znacznie się zmogło.

Zarząd obecny przedstawia się jak następuje: prezes — Dobkiewicz Franciszek, ppor. posp. rusz., I wiceprezes — Hoffmann Kazimierz, sierż. rez., II wiceprezes — dr. Bałewski Władysław, ppor. rez., sekretarz — Maciejewski Józef, sierż. rez., skarbnik — Lewandowski Maksymilian, sierż. rez., ref. wych. obyw. — Żoładkiewicz Leon, pchor. rez., ref. opieki społ. — mgr. Dankowski, sierż. rez., członek zarządu — Bartsch Maksymilian, kpt. rez.

Komendę objął ppor. rez. Szuldrzyński. Tak skompletowany zarząd daje rękojmię, że prace organizacyjne wejdą na nową tory, czego wyrazem była niedzielna odprawa, na której obecni byli przedstawiciele władzy państwowej w osobie p. starosty wągrowieckiego, prezesa okręgu p. naczelnik Grzanka, komendant okręgowy mjr. Cerkiewicz, przedstawiciele wojska oraz komendant powiatowy P. W. i W. F.

Na odprawie omówiono szczegółowo cały szereg zagadnień z życia rezerwistów O. K. VIII Prezes okręgu w dłuższym przemówieniu wskazał na zadania i cele Związku Rezerwistów, dając programowe wytyczne na najbliższy okres.

Sprawy wyszkoleniowe omówił komendant okręgu p. mjr. Cerkiewicz.

Odprawa Związku Rez. w Wągrowcu stała się okresem zwrotnym w życiu miejscowej rezerwy, to też spodziewać się należy owocnych wyników pracy, podjętej z zapałem i ze zrozumieniem obywatelskich obowiązków.



## KALENDARZYK

Czwartek, 22. 10.: Kordull i Alodit  
Piątek, 23. 10.: Seweryna  
Sobota, 24. 10.: Rafała Arch.

## STAN WODY W WISLE

Poziom wody w Wiele wynosił dnia 21 bm. o godzinie 7 rano (w nawiasach stan z dnia poprzedniego): Kraków — 2,04 (2,03); Zawichost + 2,14 (2,33); Warszawa + 1,90 (1,84); Plock + 1,80 (1,50); Toruń + 1,61 (1,76); Fordon + 1,61 (1,68); Chełmno + 1,60 (1,50); Grudziądz + 1,82 (1,88); Korzeniewo + 1,96 (2,04); Piekło + 1,42 (1,52); Tczew + 1,46 (1,58); Einlage + 2,04 (2,04); Schienhorst + 2,74 (2,82).  
Temperatura wody w Wiele 5,7 (6,4).

## Na bruku bydgoskim

— W celu przysposobienia rzemieślników do egzaminów mistrzowskich urządza Narodowo - Chrześcijańskie Zjednoczenie Rzemiosła w Bydgoszczy pod protektorem Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, a pod nadzorem Kuratorium Okręgu Szkolnego wieczorny kurs przygotowawczy do egzaminu mistrzowskiego dla wszystkich zawodów z zakresu przedmiotów ogólnoszkolnych.

Kurs obejmuje następujące przedmioty: Ustawę Przemysłową, ubezpieczenia społeczne, ustawodawstwo pracy, spółdzielczość, ustrój Państwa, podatki, wyjątki z prawa cywilnego, uproszczona księgowość uznana na równi z prawidłowymi księgami handlowymi i korespondencją zawodową na podstawie zasad nowej pisowni.

Po ukończeniu kursu absolwenci otrzymują zaświadczenie na podstawie którego uzyskują zniżkę w opłacie taksy egzaminacyjnej przy składaniu egzaminu mistrzowskiego i są zwolnieni z teoretycznej części egzaminu.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Narodowo - Chrześcijańskiego Zjednoczenia Rzemiosła w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 10, tel. 1580 codziennie od 9 do 15.

— **Włamanie do podmiejskiej willi.** Niezwyśledzeni dotychczas sprawcy włamali się wczorajszej nocy do podmiejskiej willi p. Zakaszewskiego, znanego optyka w Bydgoszczy (ul. Gdańska 9). Willa p. Zakaszewskiego znajduje się przy ul. Witebskiej 6 w Brdyjuściu. Łupem włamywaczy padł radioaparat, oraz platera, łącznej wartości ponad 400 zł. O włamaniu powiadomiono policję.

— **Rowerzysta pod kołami samochodu.** Na pl. Teatralnym dostał się przedwczoraj pod koła samochodu PZ 53147 rowerzysta Joachim Pieczyński (ul. Nakielska 5). Wskupek wypadku Pieczyński doznał okaleczenia nogi.

— **Kradzież gotówki.** Zam. przy ul. Koszaka 59 Leon Kitowski doniósł policji o kradzieży gotówki z kasy. Kradzieży dokonała niejaka Małgorzata Sz., zabierając 284 zł gotówki. Dochodzenia w toku.

— **Zgon nieznanego mężczyzny na ulicy.** W dniu wczorajszym na ul. Śniadeckich w Bydgoszczy zmarł nagle na udar serca pewien mężczyzna. Zmarły nie posiadał przy sobie dowodów osobistych, to też do tej pory nie udało się policji ustalić jego personalii.

— **Włamanie do sklepu przy ul. Długiej.** Właściciel sklepu konfekcyjnego przy ul. Długiej 60 w Bydgoszczy, p. Kempński powiadomił policję o włamaniu i kradzieży. Nieznani złodzieje skradli większą ilość ubrań i konfekcji męskiej, uchodząc bez śladu. W związku z doniesieniem tym wszczęła policja przy współpracy Wydziału Śledczego energiczne dochodzenia.

## Zebrania — Odczyty

— **Komunikat Ch. L. P.** W piątek, dnia 23 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu Ch. L. P., ul. Dworcowa 6, II p. zebranie Sekcji Zaw.: Samodzielnych kuców, Stolarsko-rzeźbiarskiej, Budownictwa i pokr. oraz Gosp. domowego. Ze względu na bardzo ciekawy i aktualny referat, uprasza się członków o gremialne przybycie. Sympatycy Ch. L. P. na zebraniu mile widziani.

## Konsument płaci za wszystko...

## ...oprócz wyśrubowanych cen

Konsument płaci za wszystko! Maksyma ta — dawno przez życie wypróbowana — króluje w każdym środowisku, gdzie istnieje pośrednictwo.

Konsument jest tym ostatnim płatnikiem, który na „ryzyko własne” opłacić musi istotny koszt produkcji towaru, zysk producenta, wzgl. hodowcy, kosztu transportu, zysk pośrednika, kosztu wszelkiego rodzaju świadczeń, dalej zysk drugiego, a często i dalszych pośredników, zanim żądany towar z którejś tam ręki otrzyma do swej własnej dłoni.

Do takiego stanu rzeczy każdy konsument jest przyzwyczajony i żaden z rozsądnych kupujących nie odmawia nigdy godziwego zysku kupcowi, handlarzowi, czy pośrednikowi.

Gdy jednak ceny bez uzasadnionej przyczyny zwiększają, zainteresowane czynniki wytwarzają t. zw. sztuczną koniunkturę, ceny ni stąd ni zowąd „idą w górę” — wówczas ma się do czynienia

ze spekulacją, którą — jako pod każdym względem szkodliwą — należy zwalczać bezwzględnie.

Zaledwie dwa dni upłynęły od chwili ogłoszenia ostatniego okólnika przedstawicieli Rządu Rzplitej, p. premiera Składkowskiego, a już treść oświadczenia kierownika prac rządowych przeniknęła głęboko w życie zbiorowe naszego kraju.

Zdecydowana postawa p. Premiera spotkała się z żywym uznaniem całego zdrowo myślącego społeczeństwa. Okólnik zaczyna już wywierać zbawienny swój wpływ na życie obywateli.

Być może, że wielu — nawet bardzo wielu — boleśnie odczuło wpływ ostrego rozporządzenia premiera Składkowskiego, jednak ogół, ten szeroki, wielki ogół „bitych” konsumentów odetchnął z prawdziwą ulgą.

W związku z ostatnim okólnikiem



Czwartek, dnia 22 października

## Należy znaleźć środki obrony autorytetu wychowawcy

## Z obrad sekcji szkolnictwa powszechnego ZNP.

Na ostatnim plenarnym zebraniu członków sekcji szkolnictwa powszechnego Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Bydgoszczy, w obecności licznie zgromadzonego nauczycielstwa p. Bandura wygłosił aktualny referat o warunkach, w jakich wzrasta dziecko rodziców bezrobotnych. Nauczycielstwo nader żywo interesowało się tym zagadnieniem, uchwalając przyjść z pomocą zdolnym dzieciom bezrobotnych rodziców.

Poza tym omawiano sprawy zawodowe i zorganizowano „Samopomoc koleżeńską”. W wolnych głosach nauczycielstwo związkowe wyraziło swoją zdecydowaną postawę, w odpowiedzi na nienawistne ataki. Wyjaśniono w sposób dobitny bezpodstawność zarzutów pewnego odłamu prasy. Stwierdzono, że nauczycielowi jego ofiarą i twórczą pracę wychowawczą paraliżują nieprzemysłane artykuły niektórych dzienników, skierowując zainteresowania umysłowe dziecięcych na zagadnienia im dotychczas obce i wywierające szkodliwy wpływ na kształtowanie się psychiki dzie-

cięcej. Głosy te łamią autorytet władz państwowych i podważają zaufanie dzieci do nauczyciela polskiego. Wyrażono ubolewanie, że czyni to prasa polska w stosunku do polskiego nauczyciela, podczas, gdy za czasów zaborczych, takie postępowanie byłoby nie do pomyślenia. W dziejach odrodzonej Polski jest to zdaje się pierwszy smutny wypadek, żeby polski prokurator w obronie honoru polskiego nauczyciela musiał skonfiskować polski dziennik, mieniający się być wykładnią zasad chrześcijańskich i narodowych. Fakt ten przejdzie do historii.

Po obszernej dyskusji postanowiono zwrócić się z memoriałem do władz, by nakładając na nauczyciela odpowiedzialność za należyty stan wychowawczy, równocześnie znalazły skuteczne środki obrony autorytetu wychowawcy. W imię rozwoju szkolnictwa polskiego nauczycielstwo pracuje z zaparciem się siebie.

Zebraniu przewodniczył p. Mielnik.

## Nad czym obradować będzie Rada Miejska?

W dniu dzisiejszym, t. j. w czwartek, 22 bm. o godz. 18.30 w Ratuszu odbędzie się jawne posiedzenie Rady Miejskiej.

Rada zatłwi dziś następujące sprawy:

1. Sprawozdanie rachunkowe za rok gospodarczy 1935/36.
2. Powiększenie ilości okręgów kominarskich z 9 na 10 okręgów.
3. Zakup samochodów:
  - a) 4-osobowego marki „Polski Fiat” za 5465 zł franko Bydgoszcz, z przeznaczeniem tylko do wjazdu z lekarzem dyżurnym Pogotowia Ratunkowego.
  - b) marki „Chevrolet” z krajowej montowni w Warszawie za cenę 11.900 zł dla administracji ogólnej.
4. Zatwierdzenie wydatku w wysokości 3.000 zł, dokonanego na rzecz Komitetu Organizacyjnego Wystawy Mebli Artystycznych w Bydgoszczy i sposobu jego pokrycia.
5. Zatwierdzenie wydatku w wysokości 83.200 zł na odbudowę bulwaru miejskiego po prawej stronie Brdy między mostami Gdańskim a Bernardyńskim na całej długości i sposobu jego pokrycia.
6. Ogólne.

z tem, że pokrycie wydatków nastąpi zaliczkowo i kwoty wstawi się do budżetu na rok 1937/38 z pokryciem z funduszu odnowienia samochodów.

## Na szalach Semidy

## Miesiąc aresztu... za odmłodzenie konia

Mieszkaniec Bydgoszczy p. Bernard Jagocki należy do ludzi bardzo wszechstronnych. Pan J. jest z zawodu rzeźnikiem, a ponadto na równi ze swoim fachem trudni się handlem koni, oraz sprzedażą wyrobów ceramicznych.

Jak łatwo zrozumieć — przy tak wielkiej wszechstronności zainteresowanych pan J. nie wszystkie arkana reprezentowanych przez siebie umiejętności zna „śpiewając na wyrywki”.

I tak nie kwestionując bynajmniej jego zdolności ściśle zawodowych — bez większego ryzyka stwierdzić można, iż pan J. na ten przykład nie zna się na koniach. O fakcie tym przekonał się zresztą p. Jagocki

„własnoręcznie”, nabywając niedawno temu jedno z tych zwierząt pociągowych. Nabyty przez pana J. koń okazał się bowiem mianą szkapiną, w dodatku „odmłodzoną” o 5 lat, lecz... tylko w metryce.

Ponieważ znajomi wytłumaczyli panu J. podstęp sprzedawcy, 33-letniego Franciszka Spaciera (Ujejskiego 78), wobec tego poszkodowany nie mogąc doczekać się zwrotu pieniędzy — złożył odpowiednie doniesienie policji.

W konsekwencji tegoż Franciszek Spacer zasiedział w dniu wczorajszym przed obliczem sędziego w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy. W wyniku rozprawy sąd skazał „końskiego Woronowa” na miesiąc aresztu.

## DYŻUR APTEK.

— **Dyżur nocny aptek** do dn. 25 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 30-50 i apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 33-01.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w czwartek oraz w piątek „Carewicz”, operetka Fr. Lehara w doskonałym wykonaniu naszego zespołu.

„Czwarty do brydża”, komedia w 3 aktach Adama Grzymały - Siedleckiego wchodzi na repertuar naszej sceny w sobotę, dn. 24 bm. Ciekawa akcja sztuki ujęta w interesującym współczesnym problemie, szereg konfliktów i powikłań, błyskotliwy dialog właściwy wysokiemu kunsztowi dramatopisarskiemu autora tyłu znakomitych sztuk, granych wszędzie z wyjątkowym powodzeniem — odnosią niewątpliwie i na naszej scenie walny sukces. Znakomite walory sceniczne zostaną w pełni wykorzystane przez doborowy zespół wykonawców (pp.: Paszkowska, Szabelakówna, Jaglarz, Polowski i Serwiński), w opracowaniu reżyserskim pełnego inwencji reżysera K. Koreckiego, na tle nowego wnętrza (dekoracje i meble) pomysłu J. Hawrylkiewicza. Zaznaczyć należy, że sztuka idzie bez suflera.

W niedzielę wieczorem po raz drugi „Czwarty do brydża”.

W niedzielę po południu o godz. 16-tej daną będzie po cenach zniżonych melodyjna operetka Fr. Lehara „Carewicz” w reżyserii M. Domosławskiego i pod dyrekcją kapelmistrza P. Kuczyńskiego.

Bilety już nabywać można w kasie teatru.

## KINA.

**ADRIA:** „Wiedeń szaleje” z Magdą Schneider w roli głównej i nadprogram.

**APOLLO:** „Wesoły donżan” i nadprogram.

**BĄŁYK:** „Uciekinierzy” i „Wielki gracz”.

**KRYSTAL:** „August Mocny” i nadprogram.

**MARYSIENKA:** „Ostatnia serenada”, oraz „Zaczęło się od pocałunku”.

**REWIA:** „Piekielny wawóz” i „C. K. Rezerwista”.

## Pożar przy ul. Stawowej

W dniu wczorajszym w godzinach nadwieczornych straż pożarna zaalarmowana została na ul. Stawowej, gdzie powstał pożar w rzeczywistości nr. 7. Wskutek wylania się gotującej smoly w domu nr. 7 powstał pożar w pralni.

Straż pożarna w krótkim czasie ogień ugasiła, ratując mieszkańców od poważniejszych strat.

## Notowania bydg. Rzeźni Miejskiej

Hurtowe ceny mięsa a 1 kg., płacone w dniu 20 października rb. w tut. Rzeźni Miejskiej przedstawiają się następująco:

**Świnie:** I klasy 1,26—1,30, II kl. 1,20—1,24, III kl. 1,12—1,16.

**Bydło:** I kl. 1,16—1,24, II kl. 0,85—0,90, III kl. 0,70—0,76.

**Ciętła:** I kl. 1,24—1,28, II kl. 0,94—1,00, III kl. 0,80—0,86.

**Skopy:** I kl. 1,10—1,20, II kl. 0,90—0,95.

## COŚ DLA SPORTOWCÓW.

## WIECZORY SPORTOWE

## MIEJSKIEGO KOMITETU WF I PW.

Komisja propagandowo wychowawcza Miejskiego Komitetu WF i PW organizuje począwszy od 27 października br. cykl wieczorów sportowych, które odbywać się będą w każdy wtorek o godz. 20 w Miejskim Ośrodku W. F.

Tematem pierwszego wieczoru — dnia 27 bm. — będzie referat wygłoszony przez mgr. St. Zakrzewskiego o zimowej zaprawie lekkoatlety.

W następnym wtorek dnia 3 listopada br. wygłosi znany piłkarz — były reprezentacyjny gracz Polski — p. Przybysz referat na temat: „Zaprawa zimowa piłkarza”.

Należy się spodziewać, że wieczory te zainteresują żywo kierowników odpowiednich sekcji, oraz czołowych lekkoatletów i piłkarzy.

## LEKKOATLETYCZNA ZAPRAWA ZIMOWA.

Z dniem 1 listopada br. odbywać się będą treningi lekkoatletyczne dla zawodniczek i zawodników w hali 62 pp. wejście z ul. Sowińskiego. Ćwiczeniami kierować będzie mgr. St. Zakrzewski. Komitet apeluje do zawodników, ażeby wzięli jaknajliczniejszy udział w zaprawie zimowej, która odbywać się będzie w godzinach od 10 do 13.

## OSTATNIE ZAWODY PIŁKARSKIE W BYDGOSZCZY.

Sezon piłkarski na Pomorzu kończy się. Dobięga do końca emocjonujące nas przez cały sezon letni rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo A. kl. Pomorza. W Bydgoszczy będziemy w następną niedzielę świadkami ostatniego występu naszych piłkarzy w walce o tytuł mistrza jesiennego Pomorza. Na stadionie miejskim im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy Al. Mościckiego zmierzą się o godz. 15 jedyna drużyna A klasowa w Bydgoszczy K. S. Polonia z drużyną Toruńskiego Klubu Sportowego 29.

Zawody te stoją już dziś pod znakiem dużego zainteresowania, trzeba bowiem wiedzieć, że Polonia znajduje się obecnie na drugim miejscu w tabeli jesiennych mistrzostw A-klasowych Pomorza i mimo odmłodzonego składu potrafiła utrzymać się na czele tabeli.

A więc w niedzielę o godz. 15 na stadionie im. Marsz. J. Piłsudskiego. W przedmeczach spotkania o m. B. kl. Pomorza i juniorów.



Uwaga byli wychowankowie Gimn. im. M. Kopernika w Toruniu

Rozgłosnia Pomorska w Toruniu prosi byłych uczniów Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, członków Szkolnego Koła Radiowego z lat 1924-1927 o zgłoszenie się w Rozgłosniu w dniach: 22 czwartek i 23 piątek w godzinach pomiędzy 10 a 15 osobie lub telefonicznie. Adres: Rozgłosnia Pomorska, ul. Podgórska 1, tel. 14-43.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 21 października 1936 r. Dowolny Belgia 89,45-89,63-89,27; Berlin 212,72-211,94; Gdańsk 100,20-99,80; Amsterdam 286-286,70-286,30; Kopenhaga 116,10-116,30-115,81; Londyn 25,99-26,06-25,92; Nowy Jork czełki 5,31 1/2-5,32 1/2-5,29 1/2; Nowy Jork kabel 5,31 1/2-5,32 1/2-5,30 1/2; Oslo 130,88-130,22; Paryż 24,75-24,81-24,69; Praga 18,80-18,85-18,76; Sztokholm 134,10-134,43-133,77; Zurych 122,15-122,45-121,85; Wiedeń 99,20-98,80; Medjolan 28,05-28,15-27,95; Helsinki 11,49-11,43; Montreal 5,31-5,28 1/2.

Waluty Belg belg. 89,63-89,20; dolary amer. 5,31 1/2-5,28 1/2; dolary kanad. 5,30 1/2-5,27 1/2; floreny holend. 286,70-286,30; franki franc. 24,81-24,67; franki szwajc. 122,45-121,85; guldeny gd. 100,20-99,80; korony czechkie 17,20-16,70; korony duńskie 116,30-115,55; korony norweskie 130,88-129,90; korony szwedzkie 134,43-133,45; liry włoskie 25,40-24,80; marki fińskie 11,49-11,30; marki niem. 118-112; szylingi austr. 98,00-90,00; marki niem. srebrne 127-120; funty ang. 26,06-25,90.

Akcje Bank Polski 112-111,50-112; Cukier 31,50; Wegiel 16,50; Lilpop 15,65-15,75; Modrzewie 6,50; Norblin 66; Ostrowiec 32,75; Starachowice 37,50; Haberbusch 41,50. Tendencja: mocna.

Papiry wartościowe 3 proc. poz. inwestycyjna I em. 66,00, serie 81,00; II em. 66,50, serie 83,00; 5 proc. poz. konwersyjna 52,50; 6 proc. poz. dolarowa 71,00; 4 proc. poz. prem. dolar. 48,75-49,50; 1 proc. poz. stabilizacyjna 475,00-480,00; drobne 525,00, setki kupon 8,30; 4 i pół proc. poz. P. Z. K. 44,25-45,00 seria „k”; 4 proc. I. s. Przem. Pol. 62,00 setki; 4 i pół proc. ziemskie 47,25-47,50 seria 5; 5 proc. Warszawy nowo 55,25-55,88-55,75-56,25 (ost. drobne); 5 proc. Lublina nowe 40,75-40,50; 6 proc. obl. Warszawy 56,25 6 em. Tendencja: dla dewiz, akcyj, pożyczek i papierów procentowych mocniejsza.

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 21 października 1936 r. Żyto 141 t. 18,75-18,75-19-19,25; pszenica stand. 28,75-27,25; jęczmień: browarowy 25-25,50; 681-687 g/l 22,50-23,00; 643-649 g/l 22,25-22,50; 620-626,5 g/l 21,50-21,75; owies zaleszczony 16,50-17; mąka żytnia: gat. I 0-50 proc. w. w. 30,25-30,75; gat. I 0-65 proc. w. w. 28,75-29,25; gat. II 50-65 proc. w. w. 23,75-24,50; razowa 0-95 proc. w. w. 23,50-24,25; posł. ponad 65 proc. w. w. 22,50-23,50; mąka pszenna: gat. I wyc. 0-30 proc. w. w. 44-45,50; gat. II 0-35 proc. w. w. 43-43,50; gat. III 0-35 proc. w. w. 42,25-42,75; gat. IC 0-50 proc. w. w. 41,50-42; gat. ID 0-65 proc. w. w. 40,75-41,25; gat. IIA 20-55 proc. w. w. 37-38; gat. IIB 20-65 proc. w. w. 36,50-37,50; gat. IIC 45-55 proc. w. w. 35,50-36,50; gat. IID 45-65 proc. w. w. 34,75-35,75; gat. IIE 55-60 proc. w. w. 33,50-34,50; gat. IIF 55-65 proc. w. w. 30,50-31; gat. IIG 60-65 proc. w. w. 29,50-30; razowa 0-95 proc. w. w. 32,50-33; otręby żytnie wymiał stand. 13,25-13,75; otręby pszenne: mialkie stand. 13,75-14,25; średnie st. 13,25-13,75; grube st. 14,50-15; otręby jęczmień 15,00-16,00; rzepak zimowy bez worka 41-43; rzepak zimowy bez worka 39-41; mak niebieski 60-65; gorczyca 31-33; siemie lniane 38-40; peluska 21,50-22,50; wyka 19,50-20,50; groch: polny 20-21; Wiktoria 21-26; Folgera 21-24; tubin: niebieski 9,50-10,50; żółty 12,50-13,50; konicyzna: biała 105-125; czarna surowa 95-115; ziemiaki: jadalne pomorskie 3-3,50; jadalne nadnoteckie 3-3,50; fabryczne franco fabryka za kg 0,15; płatki ziemniaczane 15-15,75; makuch: lniany 31,50-32; rzepakowy 17,50-18; słonecznikowy 42/44 proc. 20,50-21,50; słoma żytnia prasowana 2,50-2,75; siano nadnoteckie luzem 2-4.

Dnia 21 października 1936 r. o godz. 1-szej w nocy, zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zaopatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy Ojciec, Teść i Dziadek s. p. Franciszek Wojnowski właśc. majątku Kleszczewko (Wolne miasto Gdańsk) przeżywszy lat 77. o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążone dzieci. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 bm. o godz. 10,30 w kościele paraf. w Kłodowie (Gdańskie Wyżyny). 7503Gdk.

—35,75; gat. IIE 55-60 proc. w. w. 33,50-34,50; gat. IIF 55-65 proc. w. w. 30,50-31; gat. IIG 60-65 proc. w. w. 29,50-30; razowa 0-95 proc. w. w. 32,50-33; otręby żytnie wymiał stand. 13,25-13,75; otręby pszenne: mialkie stand. 13,75-14,25; średnie st. 13,25-13,75; grube st. 14,50-15; otręby jęczmień 15,00-16,00; rzepak zimowy bez worka 41-43; rzepak zimowy bez worka 39-41; mak niebieski 60-65; gorczyca 31-33; siemie lniane 38-40; peluska 21,50-22,50; wyka 19,50-20,50; groch: polny 20-21; Wiktoria 21-26; Folgera 21-24; tubin: niebieski 9,50-10,50; żółty 12,50-13,50; konicyzna: biała 105-125; czarna surowa 95-115; ziemiaki: jadalne pomorskie 3-3,50; jadalne nadnoteckie 3-3,50; fabryczne franco fabryka za kg 0,15; płatki ziemniaczane 15-15,75; makuch: lniany 31,50-32; rzepakowy 17,50-18; słonecznikowy 42/44 proc. 20,50-21,50; słoma żytnia prasowana 2,50-2,75; siano nadnoteckie luzem 2-4. Ogólne uisposobienie: spokojne. Ogólny obrót 1996 ton. Uwaga: Owies wyborowy i ziemiaki żółtomięsne ponad notowania.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 21 października 1936 r. Ceny orientacyjne: żyto 17,75-18; pszenica 26,75 do 27,00; jęczmień: 630-640 g/l 20,75-21; 687-676 g/l 21,25-21,50; 700-715 g/l 22,25-23; mąki żytnie i pszenne wszystkie gatunki o 50 groszy niżej; otręby żytnie 13-13,50; otręby pszenne grube 14,25-14,75; pszenne średnie 13,25-14; jęczmień 14-15,25; rzepak zimowy 42-43; mak niebieski 63-67; ziemiaki jadalne 2,80-3,00; słomy i siano o 50 groszy wyżej; reszta bez zmiany. Ogólne uisposobienie spokojne. Obrót: żyta 918, pszenicy 128, jęczmienia 855, owsa 159 — ogólny obrót 3442,7 ton.

Nie wolno dzieci straszyć „czarnym” W Portugalii została wydana ustawa, która przewiduje ostre sankcje karne w stosunku do tych rodziców i wychowawców, którzy dzieci straszyć będą „czarnym kominiarzem, diabłem itp. postaciami”.

Ze sportu GEDANIA WALCZY Z K. S. — Z S. Z GRUDZIADZA. W piątek, dnia 23 bm. odbędzie się w Gdańsku spotkanie o drużynowe mistrzostwo bokserskie Pomorza między Gedanią — Gdańsk i Klubem Sportowym Związku Strzeleckiego Grudziądz. Skład drużyn jest następujący: Humiński (ZS) — Wyszecki (G), Nowakowski (ZS) — Sierocki (G), Kowalski (ZS) — Zieliński (G), Sworowski (ZS) — Hirsche (G), Rost (ZS) — Plichta (G), Sandoch (ZS) — Gołbiewski (G), Sziituk (ZS) — Hanske (G), Orłowski (ZS) — Choma (G). Mecze ten rozpoczyna się punktualnie o godzinie 20 w sali Stoczni Gdańskiej.

Programy radiowe Czwartek, 22 października PROGRAM OGÓLNOPOLSKI 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają sroze”. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10-11.30 Przerwa. 11.30 Poranek dla szkół powszechnych (Tr. z sali Filharmonii Warszawskiej). Wykonawcy: Orkiestra Fifth. Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimńskiego, Maria Balcerkiewiczówna (recyt.) i Mieczysław Hallik (skrzypce). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Fragmenty oper Mozarta (płyty). 12.40 Programy lokalne. 14.57-15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 18.20 „Kim jest twój tatuś? — Szoferem w autobusie” — audycja dla dzieci (z Wilna). 18.55 Orkiestra P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzelewskiego z udziałem Izzy Roli — koncert. 17.00 „Rola pracodawcy w Niemczech” — reportaż Janiny Miedzinskiej. 17.15 D. c. koncertu. 17.50 „Książka i wiedza” O listach Napoleona do Marii Ludwiki — wygl. Wacław Rogowicz. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Programy lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni: Premiera słuchowiska M. J. Wielopolskiej p. t. „Magia liczb”. 19.30 Recital fortepianowy Ray Lev. 20.00 Rozwiązanie konkursu na zbieranie pieśni ludowych. 20.30 „Wędrowka po prowincji”: „Na plantacji tytoniu” reportaż Olgi Wróblewskiej-Ustuskiej (ze Lwowa). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 II-ga audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich” — „Tadeusz Szelligowski” (z Wilna). 21.45 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Gorzyńskiego. 22.30 „Płyty dla znawców” Tibor Harsanyi: Kwartet smyczkowy (Kwartet Roth). 23.00-23.30 Programy lokalne dla Warszawy.

ROZGŁOSNIA POMORSKA 7.25 Parę informacji. 7.30-8.00 Muzyka z płyt (z Warszawy). 12.03 Fantazje orkiestrowe z oper — płyty. 12.40-12.50 „Daniela na Pomorzu” pog. roln. wygl. dr. inż. Leon Ossowski. 13.00-14.00 Wszystkiego po trochu — płyty. 15.15 Koncert reklamowy 15.35 Życie kulturalne Pomorza. 15.40 Muzyka fortepianowa — płyty — Robert Schumann: Wariacje symfoniczne (Robert Casadesus). 16.05-16.20 „Bydgoska prasa szkolna” — odczyt wygl. Helena Mierzejewska. 18.20 Nasze rybołówstwo morskie (komunikaty). 18.30 Piosenki włoskie (płyty). 18.45-18.50 Program na jutro.

ZAGRANICA 20.00 Koenigszwist „Trubadur” — opera Verdiego. 20.10 Budapest. Chrystus — orat. Liszta. 20.45 Rzym. „Dziewczę z Zachodu” — opera Pucciniego.

O DANIELACH NA POMORZU W nadchodzący czwartek o godz. 12.40 nadejdzie Rozgłosnia Pomorska interesująca pogadankę przyrodniczo - łowiecką dr. Z. Ossowskiego na temat danieli. Zwierzyna ta jest na Pomorzu dosyć rozpowszechniona i występuje w trzech odmianach: płowa, czarna i biała. Znaczenie mniejsze od jeleni, daniel nie stanowi w otwartych łowiskach zwierzyne ciekawą i nietawą do upolowania. Charakterystyczne poroża, t. zw. łopaty, stanowią pożądane trofeum. Zbliża się okres godowy danieli, to też pogadanka na ten temat jest bardzo na czasie i niewątpliwie zainteresuje koła naszych przyrodników i myśliwych.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU TORUŃSKIEGO W TORUNIU Plac Teatralny — gmach Starostwa Powiatowego przyjmuje do konwersji na 4% Pożyczkę Konsolidacyjną obligacje następujących pożyczek państwowych: 1. 5% państwowej renty ziemskiej, 2. 5 1/2% pożyczki budowlanej serii II, 3. 5% państwowej renty wieczystej serii I, 4. 4% premii pożyczki inwestycyjnej, 5. 3% premii pożyczki budowlanej serii I, 6. 6% pożyczki inwestycyjnej, 7. 6% pożyczki narodowej — od pierwonabywców. Obligacje pożyczek złożonych do konwersji podlegają wymianie na obligacje 4% Pożyczki Konsolidacyjnej w stosunku 100 za 100 wartości imiennej. Konwersję załatwia Kasa codziennie w godzinach od 8 do 12.

TORUN SPRZEDAŻ Wszyscy wiedzą, że MEBLE wszelkiego rodzaju najtaniej kupujesz w firmie B. Władczak Toruń, Prosta 5. 3862 C

Oliwy do maszyn, Smarowidła na osie, Tran na skórę, Szczotki, poleca tanio Drogerja Gałdyński Szeroka 9. 5409C

Krawaty w najnowszych deseniach po cenach fabr. od 40 gr. poleca Chrześcijańska Wytwórnia Krawatów. Toruń. Most Pauliński 1. Wielki wybór. (6681)

Fiaczki KANTOROWICZA to rozkosz Toruń, Szeroka 18.

Koguty Leghorn 6 miesięczne legu Raszewy 5 zł sztuka sprzedam. Brachnówko, P. Chelma. (7459Ck)

WELNY POŃCZOCHY na swetry, pulowery najmodniejsze kolory poleca R. DALKOWSKI TORUN, Szeroka 25 Przy zakupie nauka bezpłatnie. 7487Ck.

TAPETY w najnowszych deseniach DROGERJA „UNIVERSAL” Toruń, Szeroka 17. 5652C

Lampki na GROBY, świece, olej do palenia poleca Drogerja Adam Gałdyński Toruń, Szeroka 9. Tel. 1875 7458C.

KAZDA ELEGANCKA PANI nosi PUŁOWERY iswetry ręcznej roboty firmy R. DALKOWSKI TORUN, Szeroka 25 7486 Ck.

Pianino pierwszorzędnej marki zagranicznej sprzedam. anio. Toruń, Kopernika 7 m. 4. (7481Ck)

Płaszcz damski zupełnie nowy, okazynie do sprzedania za 40 zł, ul. Mickiewicza 41 m. 3. (7462Ck)

KUPNO Kino w Toruniu kupię za gotówkę. Dokładne oferty proszę do „Dnia Pomorza”. (7481Ck)

MIESZKANIA WOLNE Mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią i łazienką wolne od podatku, do wynajęcia od I XI br. Wiadomość Filia „Dnia Pomorza” Toruń. 7339

Mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią i łazienką na 1-szym piętrze wolne od I XI br. Wiadomość Filia „Dnia Pomorza” Toruń. 7338Ck

Komfortowe 4 pokojowe mieszkanie na 1-szym piętrze wolne od I XI. Wiadomość Filia „Dnia Pomorza”, Toruń. 7340Ck

Komfortowe 3 pokojowe mieszkanie w nowo wybudowanym domu od zaraz do wynajęcia. Mroczkowski, Toruń, Słowackiego 37. (7505Ck)

2 pokojowe mieszkanie z kuchnią na 1-ym ptr. wolne od 15/X. Adres: Filia „Dnia Pomorza”. (7454Ck)

LEKCJE Udzielam tanio korepetycji i lekcji francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 4531 C

UWAGA!! Podaję do łask wiadomości, iż z dniem dzisiejszym przystąpiłem jako członek do Spółdzielni „Kredyt Kupiecki” i przyjmuję asygnaty tejże. Z poważaniem FR. KLÓPOCKI Spadkob. Skład kolonialno-deliakatesowy i handel win TORUŃ, Szeroka 25 Tel. 2078. 7478Ck.

Trwała i wodna ondulację wykonuje tanio B. Stupski Bydgoska 58 róg Kłodowicza

Już praktykuję B. Dawitt lekarz dentysta TORUŃ, Strumykowa 2. 7482 Ck.

Kapelusz damski, męski, fasonowany, odświeżony, czyszczony, farbowany, zastąpi nowy. Królikiewicz, mistrz kapelusznicy, św. Jana 2.

Nowotworzona kawiarnia Nadwiślańska Szeroka 38, poleca kwintną i smaczną kuchnię jarską. Toruń. (7484Ck)

Przeprowadzki wyściane wozy meblowe przechowywanie, magazynowanie w własnych jasnych, zdrowych składnicach. Zwóźki wszelkie, koźmi i samochodami wykonuje tanio — najtaniej. Proszę żądać ofert! Ludwik Szymański rok założ. 1912 Toruń, Żeglarska 3, tel. 1909. tel. przyw. 1549. (6655)

NA DZIEŃ ZADUSZNY NOWOŚĆ! PIĘKNE LAMPIONY DO DEKORACJI GROBÓW POLO FIRMA CHRZEŚCIAŃSKA

OBWIESZCZENIE. 1) Postanowieniem z dnia 13 października 1936 r. Ukl. 5/36 podpisanego Sądu podjęte postępowanie układowe do majątku dłużnika Adolfa Behrendta w Starogardzie umorzono; 2) Postanowieniem z dnia 19 października 1936 r. U. 2/36 podpisanego Sądu ogłoszono upadłość Adolfa Behrendta kupca w Starogardzie. Sędzią-komisarzem wyznaczono sędziego okręgowego Stanisława Malysę a syndykiem Leonarda Alexandrowicza ze Starogardu. Wierzytelności należy zgłaszać do 19 grudnia 1936 r. Sąd Okręgowy Chojnice Wydział Zamiejscowy w Starogardzie. Zl. 878-9

GRUDZIĄDZ Przybory tapicerskie jak sprężyny, drut, płótna dreliczki, gobeliny, trawa indyjska oraz pakuly najtaniej Antoni Gehrmann, dawn. Z Balcerowicz, składowiec, Grudziądz, ul. Mickiewicza 22, tel. 1658. 6993G

Dobra lokata kapitału. Do mego przedsiębiorstwa szukam cichego wspólnika, lub wspólniczkę z kapitałem 3 do 5000,— z celem powiększenia. Jest gotówkowy i pewny interes. Kapitał 300% zagwarantowany. Zgłoszenia do „Dnia Grudziądzkiego” pod nr. 518 Grudziądz. (7485Gk)



**RADIO**  
Elektrit — Telefunken  
Philips — Kosmos — PZT  
Najnowsze modele 1937 r.  
Najdogodniejsze warunki spłat  
poleca fachowa firma 6606  
**Inż. T. Wiczfiński**  
Gdynia, Świętojańska 59, telefon 28-38.

IV. U. 4/36. (7496)  
**OBWIESZCZENIE.** Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Gdyni na posiedzeniu niejawnym dnia 19 października 1936 r. postanowił: I. ogłosić upadłość firmy: „Eksport-Import“ Kasprzycki Tworowski i Ska, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni w likwidacji, zastąpionej przez likwidatora Emila Mieszkowskiego w Gdyni, ul. Słaska 9; II. wyznaczyć sędziego okręgowego Wiesława Speicherta w Gdyni (Sąd Okręgowy) jako sędziego-komisarza oraz adwokata dr. Władysława Łabę w Gdyni, ul. 10 Lutego 25 jako syndyka upadłości; III. wezwać wierzycieli, aby do dnia 10 grudnia 1936 r. zgłosili swe wierzytelności sędziemu-komisarzowi w sposób określony art. 150, 151, 152 pr. upadł. i to w dwóch egzemplarzach zgłoszeń, z których jeden winien być zaopatrzonej znacznikiem „opłata sądowa“ za 2 złote, a każdy załącznik za 50 groszy. Zł. 523

**GDYNIA**  
Korzystajcie, na dogodnych warunkach można kupić  
**MEBLE**  
w dużym wyborze. Gdynia, Sw. Jańska 73.  
**STEFAN GABAŁA**  
Proszę zwrócić uwagę na numer domu. 5616M.

**SWETRY**  
pulowery, mundurki wełniane à la Bleylego, berety, rękawiczki, wełnę pończoszną i swetrową  
w wielkim wyborze poleca najtaniej  
**PAWILON POŃCZOCH**  
TORUN, Król. Jadwigi nr. 12/14.

**GD A Ń S K**  
POLECAMY NASTĘPUJĄCE FIRMY:

**ARTYKUŁY SZEWSKIE**  
wkładki dla płaskich stóp i narzędzia  
HURTOWIE 228 Gd DETALICZNIE  
**CARL FUHRMANN,** II. Damm nr. 6, telefon 25310.

**Na raty!** Eleganckie suknie i płaszcze damskie we wszystkich cenach. — Towar wydajemy natychmiast — w firmie „Hansa“ dawn „Konkurrenz“ właśc. B. Lesselbaum, IV. Damm (sklep narożny).

Po gruntownym remoncie został otwarty  
**„Bar Wiedeński“**  
pod kierownictwem fachowców z Warszawy.  
Wieczorem-Dancing  
Gdynia, Żeromskiego 45  
bok gmachu Żegluga Polskiej 6561Mk

**Jęczmień browarowy.**  
Kupujemy — również wprost od producentów — dobry jęczmień browarowy, za który płacimy gotówką. Pożądane próbki co najmniej funtowe, Oferty z podaniem ceny loco stacja załadowcza. 7506  
**Browar Kuntersztyn Sp. Akc.**  
Grudziądz, tel. 1137.

**BACZNOŚĆ! Gospodynie domu!**  
Najtańsze źródło zakupu mydeł i odpadków mydlanych, jak i wszelkiego rodzaju artykułów do prania i kosmetycznych tylko  
**Zoppoter Seifenfabrik**  
Sopoty, Adolf Hitlerstr. 741, telefon 51841.  
Filie w Gdańsku: Häkergasse 63, tel. 27227 i Lange Brücke 22.

**MEBLE TYLKO OD A.F. SOHR**  
wł. Oskar i Gustav Frost.  
Rok zał. 1864.  
Przed kupnem mebli proszę odwiedzić, bez przymusu kupna mój dom wystawowy w Gdańsku, Gr. Wollwebergasse 28. 7287

**2 pokoje**  
z kuchnią i łazienką do wynajęcia od zaraz. Gdynia, Kamienna-Góra willa „Radowid“ obok „Domu Zdrowego“ 7172Mk

**RODACY!**  
Spłaty na dogodnych warunkach bez jakiegokolwiek dopłat, otrzymuje prawie każdy, kto uaktualnie reguluje swoje zobowiązania. (5989Gd)  
**Bielskie materiały męskie na ubrania płaszcze męskie i damskie**  
w wielkim wyborze po niskich cenach.  
**Magazyn materiałów, Gdańsk, Holzmarkt nr. 7**  
w domu Biebersteina (Sklepu nie posiadamy).

**BACZNOŚĆ!**  
Polecamy najlepsze mydła: toaletowe, do prania, jak również artykuły wchodzące w zakres kosmetyki. Ceny konkurencyjne, wyroby gdańskie, krajowe i zagraniczne. **Seifenhaus zur Markthalle IV, Damm 7, wejście Häkergasse - Langebrücke 5.**

**MYDŁO**  
TANI MAGAZYN MYDŁA  
**ALTST. GRABEN 66a** 7229  
**SEIFENHAUS LEHMANN**

**Agenci**  
do sprzedaży narzędzi rolniczych poszukiwani. Zgłoszenia: Zakład Przemysłowo-Rolniczy, Lwów skrytka 174. (7161M)

**Chcesz sobie polepszyć byt?**  
to niezapomnij nabyć losu I. Kl. w znanej z wysokich wygranych

**BERTHOLD WEIDEMANN**  
G. m. b. H. — Hundegasse 99. Tel. 22138.  
Lampy, żyrandole, abażury z kartonu i celonu lampki własn. wyrobu w wielkim wyborze. Materiały instalacyjne, sanitarne i elektryczne. Aparaty radiowe. 6188gd

**OKULARY** wszelkiego rodzaju  
rok zał. 1896 40 lat 1936  
**Gebr. Penner, Langermarkt 6.**  
Wrzeszcz, Adolf Hitlerstr. 79.  
DOSTAWCA KAS CHORYCH. 6690

**Okazja**  
Za pożyczki państwowe można nabyć wszelkie towary konfekcji, galanterii i obuwi. R. Nagórska, Gdynia, Starowiejska 5. 7409Mk.

**KOLEKTURZE ANTONI TUZ**  
STAROGARD, Rynek 8, tel. 261.  
Tam padają zawsze wysokie wygrane.  
Ciągnięcie I. kl. już od 22. października b. r.  
**Cwiartka losu kosztuje tylko 10. — zł**  
GŁÓWNA WYGRANA  
**1.000.000. — zł.**  
Pamiętaj, że w Starogardzkiej Kolekturze szczęście zawsze graczom sprzyja!  
Nie zwlekaj tylko zakup jeszcze dziś szczęśliwy los!  
P. K. O. 207,797.  
7387

**Damski i męski salon fryzjerski**  
**Kaar — Körner**  
Gdańsk, Kohlenmarkt Nr. 18/19.  
Telefon 22279. 7493

**OBUWIE** damskie, męskie i dziecięce  
**Schuhhof G.m.b.H. Gr. Wollwebergasse 14**  
**Wielant** Häkergasse 25, Oliva Am Markt 13 Sopoty Seestr. 1. 801Gd

**Dom**  
3 piętrowy nowy w Gdyni z pierwszych rąk do nabycia, cena 95 tys. złotych w tym dług B. G. K. 27 tys. złotych. Dochód roczny 10 tys. złotych. Zgłoszenia „Gazeta Morska Ilustr.“ Gdynia pod „W. P.“. (7477Mk)

**ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE TYLKO DO 10 LISTOPADA 1936 R.**

**DYWANY, firany i materiały meblowe**  
Magazyn specjalny Langgasse 20/21 tel. 24223  
**AUGUST HOMBER G.m.b.H.** FILIA: Kohlen-gasse 9, tel. 26861

**PERFUMERJA**  
**LAUTER, Langgasse 85**  
przy bramie ul. Długiej tel. 26571 2109

**Potrzebna**  
buchalterka do biura budowlanego. Oferty z opisami świadectw i podaniem pensji „Gazeta Morska Ilustr.“ Gdynia pod „1204“. (7498M)

Najslawniejszy jasnowidz-grafolog świata Abdel-Hanima, wybierzcie Ci zupełnie bezpłatnie szczęśliwy los, oraz da Ci darmo talizman szczęścia w myśl treści listu analizy wykonanej przez ABDEL-HANIMA. Na życzenie odgadnie Twą przyszłość, określi chorobę, da Ci możliwość zdobycia miłości, pożądaną osobę, zestawia Ci horoskopy, dając klucze do nowego życia i dobrobytu. Nadesłaj datę urodzenia, pismo własnoręczne, podaj imię, nazwisko, dokładny adres, załącz kilka włosów dla kontaktu, zdjęcie Swoje o ile posiadasz, zdjęcie zainteresowanej osoby oraz jej charakter pisma i załącz osiemdziesiąt groszy znaczkami na koszty portorii. Adresować: **Abdel-Hanima, Lwów 15, Cerkiewna 18-16.** 7478

**ELEKTROLUX**  
G. m. b. H. telef. 26560  
**ELISABETHWALL 6.**  
Odkurzacze, fraterki elektr. Chłodziwce elektr., gazowe i naftowe. Warsztat reparacyjny. Na życzenie nastąpi odbiór i dostawa. 6694

**PIECE ŻELAZNE**  
usuwają wilgoć z pokoi i choroby przez szybkie wytwarzanie ciepła.  
**E. & R. Leibbrandt** Skład żelaza — Towary gospodarstwa domow. Gdańsk, narożnik Hopfengasse, telefon 74845. 6689

**Samodzielny księgowy korespondent**  
polsko-niem.-ang.-franc., pisze biegle na maszynie, poszukuje odpowiedniego stanowiska, ewent. zajęcie godzinowe. Łask. oferty pod „1199“ do „Gazety Morskiej Ilustr.“ Gdynia. (7502Mk)

**Wędzarnia**  
ryb poszukuje od zaraz wykwalifikowanego kierownika technicznego, obeznanego z nowoczesnymi urządzeniami wędzarni. Zgłoszenia z opisami świadectw, referencjami i podaniem wynagrodzenia kierowca do Gazety Morskiej Ilustr. Gdynia pod „1200“. (7501M)

**Mebel biurowe**  
urządzenia składowe, okna drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu 6860 M  
Gdynia, ul. Lipowa 11  
telefon 21788  
**BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH**

**Taniej.**  
— Dlaczego zastrzelił pan swą żonę? Przecież można było się rozwieść!  
— Tak, ale rewolwer jest tańszy, niż adwokat.

**ELEKTRO-FACHGESCHÄFT**  
**A.O.B.** punkt 1: instalacje prądu silnego punkt 2: instalacje radiowe punkt 3: instalacje prądu słabego.  
**ARNO BIELEFELD, Sopoty, Rynek 3. (3508)**

**Przefasonowywanie kapeluszy**  
damskich i męskich na najnowsze modele oraz nowe kapelusze po najniższych cenach w wielkim wyborze, na składzie. Usługa polska!  
**Gdańsk, Ketterhagergasse 5, narożnik Vorst. Graben.** 7286

**Wedzarnia**  
ryb poszukuje od zaraz wykwalifikowanego kierownika technicznego, obeznanego z nowoczesnymi urządzeniami wędzarni. Zgłoszenia z opisami świadectw, referencjami i podaniem wynagrodzenia kierowca do Gazety Morskiej Ilustr. Gdynia pod „1200“. (7501M)

**ELEGANCKIE PARASOLE**  
WYKWINTNE TOREBKI poleca firma  
**KARAU, Langgasse 55.** 1011

**Skład żelaza - narzędzia**  
Magazyn statków kuchennych, szkła i porcelany  
878 Gd **SKŁAD FABRYCZNY: POLDI-STÄHLE**  
**E. & R. LEIBRANDT** Milchannengasse narożnik Hopfengasse  
Towary żelazne — stalowe — metalowe. 6186

**Wędzarnia**  
ryb poszukuje od zaraz wykwalifikowanego kierownika technicznego, obeznanego z nowoczesnymi urządzeniami wędzarni. Zgłoszenia z opisami świadectw, referencjami i podaniem wynagrodzenia kierowca do Gazety Morskiej Ilustr. Gdynia pod „1200“. (7501M)

**FUTRA PINKUS** zawsze  
zaopatrzone w najnowsze modele  
Ułatwiamy zapłatę. 6388  
**Kohlengasse 6.** Telefon 22911.

**TANIE ŹRÓDŁO ZAKUPU**  
eleganckich ubrań damskich, męskich i dziecięcych 7230  
**Magazyn ubrań „London“** II. Damm 10 narożnik Breitgasse

**Wędzarnia**  
ryb poszukuje od zaraz wykwalifikowanego kierownika technicznego, obeznanego z nowoczesnymi urządzeniami wędzarni. Zgłoszenia z opisami świadectw, referencjami i podaniem wynagrodzenia kierowca do Gazety Morskiej Ilustr. Gdynia pod „1200“. (7501M)

**FILET** roboty ręczne, stopy, franki, obrusy, kapy, po niskich cenach.  
wykonują zlecenia na miarę. (7491)  
**Vorstädt. - Graben 44 b, I.**

**WYPRAWY ŚLUBNE,**  
2864 bielizna męska, bielizna damska  
**Otto Kraftmeier**  
Langgasse 39 — Rok założenia 1964

**Wędzarnia**  
ryb poszukuje od zaraz wykwalifikowanego kierownika technicznego, obeznanego z nowoczesnymi urządzeniami wędzarni. Zgłoszenia z opisami świadectw, referencjami i podaniem wynagrodzenia kierowca do Gazety Morskiej Ilustr. Gdynia pod „1200“. (7501M)

**GARDEROBA** Ubrania męskie — palta i płaszcze damskie.  
**WIEN-BERLIN, BEKLEIDUNG G.m.b.H.** 2105  
**Breitgasse 108**

**ŻELÓWKI GOLIATOWE**  
Poczwórnej wytrzymałości — Chemiz. farbniarski Zakład wulkanizacyjny obuwia gumowego. Warsztat obuwia na miarę i reparacyjny.  
**Właśc. W. Muszyk**  
**Müllers Gollath-Sohierel** II. Damm 17, tel. 22989

**Wędzarnia**  
ryb poszukuje od zaraz wykwalifikowanego kierownika technicznego, obeznanego z nowoczesnymi urządzeniami wędzarni. Zgłoszenia z opisami świadectw, referencjami i podaniem wynagrodzenia kierowca do Gazety Morskiej Ilustr. Gdynia pod „1200“. (7501M)

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetryowy na stronie 1-lamowej . . . . . 0.20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0.20 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0.50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2.00 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2.20 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2.40 zł  
Pod opaską . . . . . 4.50 zł  
W Gdańsku przez pocztę . . . . . 2.32 gd; przez gońca . . . . . 2.00 gd  
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1.75 gd  
Zagranicą . . . . . 4.00 zł  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeskoki w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.  
Redaktor odpowiedzialny:  
**Wacław Wytyk, Toruń, ul. Mickiewicza 41.**

**UWAGI:**  
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledztwie należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsca ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmana, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Czesław Kościelicki, Bydgoszcz, ul. Marza. Rocha 12. — redaktor odpowiada, na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu“ — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gałęza, Grudziądz, Plac 23 Sycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formański, Tczew, Kościuski nr. 1. — Redaktor odpowiedzialny na Toruń: Leon Formański, Tczew, Kościuski nr. 1. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.